Dziś: Powstańcy przerwali front pod Azpeitia - Prez. Azana uwięziony

Dziś 10 stron

Cena numeru 10 gr

Orędownik

Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 221 | Rok 66 | Środa, 23 września 1936

Front Żydów, socjalistów i komunistów przeciw Polakom

Z dokumentów walki wyborczej w Łodzi



OBEZWA P. P. S. I KLAS. ZW. ZAW. w Łodzi

וואל־קאמיטעט פון
פ.פ.ס. און פראפ.
קלאסן פאריינען
(V קרייז)

2

ארבעטער, באלופניקעס, האנטווערקער און קליינהענדלער!

בעם 27-טן סעפטעמבער 1936 וועט איר דארפן דעצידירן מיט אייערע שטימען צו מיטן שטאט-ראט אין לאדזש וועט רעגירן דער ארבעטער-קלאס אדער די שווארץ-מאה'דיקע ענדעקישע אנטיסעמיטן, אדער די „אוזשעם" לייט פון דער סאנאציע.

חברים!

געדענקט, דער אויסגאנג פון די שטאט-ראט וואלן דארפן געבן אן ענטשיידנדיקן טויט-קלאפ דעם פאשיזם און אנטיסעמיטיזם אין לאדזש. אלע ווי איינער אגיטירט און שטימט פאר דער ליסטע פון פאראייניקטן פוילישן, יידישן און דייטשן פראלעטאריאט, וועלכער קעמפט פאר די אינטערעסן פון די ארעמע פאלקס-מאסן, פאר דער ליסטע פון פ.פ.ס. און פראפ. קלאסן פאריינען № 2

2

נידער מיטן אנטיסעמיטיזם!
נידער מיט דער רעאקציע!
זאל לעבן דאס רויטע לאדזש!

לאדזש, סעפטעמבער 1936

Wyd. Kom. Wyb. PPS i Kl. Zw. Zaw. 5 Okręgu

Wyżej reprodukujemy ulotkę w języku żydowskim, wydaną przez komitet wyborczy PPS. i klasowe związki zawodowe. Świadczy ona najlepiej, że walka w wyborach łódzkich rozegra się między socjal - żydo - komuną a Polakami. Żydzi, mimo wezwania, aby powstrzymali się od udziału w plebiscycie, na gwałt zabierają się do głosowania i będą głosować na listy PPS. i klasowych związków zawodowych.

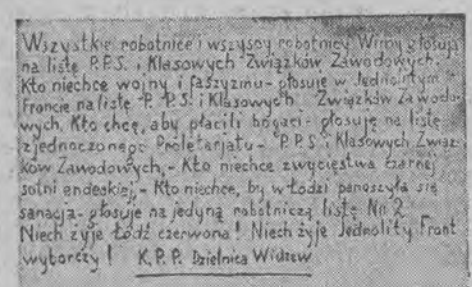
Oto ustępy dosłowne z przetłumaczonej i sfotografowanej ulotki:

„Wyborcy żydowscy! W okręgu Geyera wystawione zostały dwie listy żydowskie, bundowska i sjonistyczna. Lecz organizatorzy tych list sami są przekonani, że oni tyle głosów, ile potrzeba dla otrzymania mandatu, nie uzyskają, bo okręg Geyera został podzielony na dwa okręgi wyborcze, tak że jest niemożliwem, aby któraś lista żydowska mogła uzyskać mandat.

Zatem dla każdego Żyda jest jasnem, że każdy głos żydowski, rzucony na listę Bundu lub sjonistów, rozdrabnia i osłabia zwycięstwo międzynarodowego proletarjatu i wzmacnia obóz endeckich faszystów. **Żydzi powinni sobie zdawać sprawę z niebezpieczeństwa, które grozi żydowskim masom ludowym, jeśli endecy zdołają osiągnąć większość w radzie miejskiej.** Żydzi, pamiętajcie, że wynik wyborów do rady miejskiej **powinien zadać ostateczny śmiertelny cios faszyzmowi i antysemityzmowi.** W Łodzi wszyscy jak jeden głosują na listę połączoną polskiego, żydowskiego i niemieckiego proletarjatu. **Waszemi głosami musicie** w dniu 27 września **przepędzić waszych wrogów,** bo łódzka rada miejska nie może być więcej areną dzikich antysemickich wystąpień dla żądnych żydowskiej krwi endenckich faszystów!".

Ulotka kończy się wezwaniem Żydów do głosowania na listy PPS i okrzykiem: „Precz z antysemityzmem!"

Przy okazji reprodukujemy również ulotkę komunistyczną, rozrzuconą na Widzewie, która nawołuje swoich wyznawców do głosowania na listy wyborcze P. P. S-u.



Wszystkie robotnice i wszyscy robotnicy Widzewa głosują na listę P.P.S. i Klasowych Związków Zawodowych. Kto niechce wojny i faszyzmu - głosuje w Jednolitym Froncie na listę P. P.S. i Klasowych Związków Zawodowych. Kto chce, aby płacili bogaci - głosuje na listę zjednoczonego Proletarjatu - P.P.S. i Klasowych Związków Zawodowych, - Kto niechce zwycięstwa czarnej sotni endeckiej, - Kto niechce, by w Łodzi panoszyła się sanacja - głosuje na jedyną robotniczą listę Nr 2. Niech żyje Łódź czerwona! Niech żyje Jednolity Front wyborczy! K.P.P. Dzielnica Widzew

Obraz rzeczywiście budujący: socjaliści wespół z Żydami i komunistami idą do solidarnej wyborczej walki przeciw endekom, w obronie zagrożonych interesów żydowskich. Polacy będą wiedzieli, jak na to odpowiedzieć!

Łódź na froncie walki

Sztandar narodowej Polski musi być zatknięty na ratuszu łódzkim, bo taka jest wola mas polskich

Zasadnicze stwierdzenie, które uczyniliśmy na tem miejscu, że polskie masy robotnicze Łodzi i Obóz Narodowy to jedno, i że wola tych mas jest wolą i programem Obozu Narodowego oparliśmy nie na jakiejś fikcji, lecz na wszystkim dobrze znanych faktach.

Trzeba tu te fakty przypomnieć i na nie wskazać.

Robotnik polski zdaje egzamin narodowy

Zwycięskie dla Obozu Narodowego wybory w r. 1934 wprowadziły poraz pierwszy do rady miejskiej prawdziwą reprezentację polskiego i narodowego frontu pracy.

Żaden klub w radzie nie był nigdy dotąd tak rdzennie polski i tak robotniczy, jak klub Obozu Narodowego w r. 1934. Śmiało więc możemy powiedzieć, że był to **klub przedewszystkiem robotniczy, ale równocześnie był to konsekwentny aż do ostateczności front narodowy, a nie klasowy.** W ten sposób **robotnikom poraz pierwszy,** i to na płaszczyźnie idei narodowej i jej organizacji Obozu Narodowego, **było danem decydować w sprawach swoich i w sprawach o ogólnonarodowem znaczeniu.**

I dziś nikt nie może zaprzeczyć tej prawdy, że polski robotnik łódzki, pracujący i bez pracy, reprezentując Naród polski i masy polskie w radzie miejskiej w pracy swojej i walce zdał egzamin doskonale.

Robotnik reprezentuje Naród a nie klasę

Nie było tam użerania się klasowego o ustępstwo takie czy inne ze strony obcych kapitalistów i żydostwa lecz był kategoryczny dyktat woli polskich szerokich mas robotniczej Łodzi, reprezentujących tam Naród i jego święte prawa.

Nie było tam kompromisowych ustępstw w myśl zasady — wy nam to, a my wam tamto, lecz każda uchwała, każda decyzja Klubu Narodowego w sprawach samorządu i interesów polskich mas była zawsze podejmowana w imię dobra Narodu. Narodowa więc reprezentacja w samorządzie Łodzi doskonale potrafiła zharmonizować interesy jednostek i mas reprezentowanych z interesami Polski. Przytem niewątpliwie poraz pierwszy w dziejach Polski ujmowano wszelkie zagadnienia na sposób nowoczesnego nacjonalizmu, akcentując na każdym kroku, że praca i walka w samorządzie, to nie jakaś sielanka na odludnej wyspie, lecz walka ściśle związana z polską rzeczywistością ogólnonarodową.

To ściśle wiązanie walki o narodowy samorząd w Łodzi z rzeczywistością polską, dyktowane było i będzie faktem, że Łódź jest najjaskrawszem odbiciem tej sytuacji, w jakiej się cała Polska znajduje.

Łódź symbolem tragedji Polski

Bo Łódź dzisiejsza to żywe ucieleśnienie Polski z wszystkiemi jej niedomaganiami i bolączkami.

Stąd walka na tym odcinku nabiera charakteru i znaczenia ogólnonarodowego. Stąd w walce tej uczestniczy cała polska Łódź, a przeciw niej staje wszystko to, co polskości jest wyraźnem zaprzeczeniem. Dlatego masy polskie Łodzi jak jeden mąż solidarnie stoją za Obozem Narodowym, bo wiedzą, że:

— Jeżeli jest mowa o Polsce rdzennej z krwi i kości, że jest ona żerowiskiem wyzysku przez żydowski i obcy kapitał — to Łódź jest tej Polski najtragiczniejszym a zarazem najidealniejszym obrazem.

— Jeżeli mówimy, iż polskie masy w Polsce to głównie najemnicy, gnębieni i wyzyskiwani przez obcych kapitalistów — to polskie masy robotniczej Łodzi są tej ponurej prawdy najjaskrawszym wyrazem.

— Jeżeli stwierdzamy, że polskie masy są spychane przez żydostwo i jego kapitał do roli proletarjatu — to masy narodowe Łodzi odczuwają tę prawdę najdotkliwiej na własnej skórze.

— Jeżeli twierdzimy, że polskie miasta w handlu, przemyśle i rzemiośle gniecie i wysysa okupacja żydowska — to wcieleniem tej prawdy jest nasza Łódź.

WOLA ZWYCIĘSTWA MAS PRZEZ OBÓZ NARODOWY

Masy polskie Łodzi zdają sobie sprawę, że te bolączki ich miasta, będące bolączkami całego Narodu da się rozwiązać ostatecznie i wypalić żelazem tylko przez powszechną mobilizację wszystkich polskich sił pod jednym sztandarem walk — sztandarem idei Narodu. Pod ten właśnie sztandar garną się dziś wszyscy Polacy z młodzieńczym zapałem i entuzjazmem **i z wolą bezwzględnego zwycięstwa w r. 1934!**

Front wrogów mas i Polski

Dlatego przez Łódź przebiega dziś główna linja walk frontowych dwóch światów i to: **z jednej strony walczy świat Polski młodej, rwącej się do nowego życia, świat polskich mas, uciskanych ze wszech stron i domagających się zasadniczej przebudowy stosunków, z drugiej strony front obcych sił i agentur, chcących utrzymać budzącą się nową narodową rzeczywistość — w jarzmie nieświadomości, potulności i poddania.**

Wróg rzuca na szalę potężne środki zmobilizowanego kapitalizmu i finansjery żydowskiej, a dalej na ich służbie znajdujące się kohorty komuny i socjalizmu. Wrogowi przyświeca jeden cel, od którego urzeczywistnienia zależy jego być, albo nie być.

Celem ich ujarzmić Łódź wyzwoloną w r. 1934

Tym celem jest za wszelką cenę ujarzmić na nowo — wyzwoloną w r. 1934 narodową Łódź i nie dać jej wcielić w życie prawd narodowej idei i programu.

STRACH PRZED TWARDĄ DŁONIĄ NACJONALIZMU

Wrogowie Polski i jej szerokich mas robotniczych, rzemieślniczych i chłopskich doskonale zdali sobie sprawę, iż walka podjęta przez polskie narodowe masy robotnicze w r. 1934 — to nie dyskusje akademickie czy inteligencko - marksistowskie, które nigdy nie były groźne dla opływających w tłuszczu kapitalistów Żydów i obcych i które po ich gładkiej skórze spływały bez żadnej dla nich szkody, **lecz że to idzie i sięga, twardą dłonią pod**

sztandarem nacjonalizmu, po swoje, wyrwane mu przez obcych przybyszów dziedzictwo — robotnik i chłop polski, świadom swej roli sędziego i gospodarza we własnem państwie.

Brawurowe ataki narodowego frontu niosą zagładę kapitalizmowi i marksizmowi

Brawurowe ataki narodowego frontu robotniczego na szańce obcych potencyj w Łodzi pojęte więc zostały, jako największe niebezpieczeństwo dla żydostwa, kapitalizmu i marksizmu.

A gdy, wbrew bałamuctwom socjalkomuny, nacjonalizm polskiego robotnika okazał się najniebezpieczniejszym wrogiem kapitalizmu - wyzyskiwacza, a równocześnie i marksizmu — wówczas żydostwo, trzon kapitalizmu i marksizmu w Polsce, sprzymierzyło swoje szeregi w jeden front przeciw frontowi narodowemu, niosącemu im zagładę. A ponieważ każdy dzień ataku narodowego w radzie miejskiej Łodzi był dniem klęski żydostwa i marksizmu, klęski zadawanej z ręki dotychczas wodzonego na pasku i potulnego robotnika polskiego, przeto uznano za konieczne zlikwidować to niebezpieczne zaraźliwe siedlisko narodowej rewolucji i narodowego buntu na ratuszu łódzkim.

Szukają ratunku

Do likwidacji tej zaraźliwej komórki 37 radnych, zdecydowanych na wszystko, za którymi stała cała armja mas polskiej Łodzi, pchali za wszelką cenę także dlatego, że **nie powiodły się żadne dywersje i próby przekupstwa, że, co było najistotniejsze i najważniejsze, nie mogli w żaden sposób wmówić polskim masom robotniczym, co im się kiedyś udawało, że Obóz Narodowy „to obrońca kapitalizmu i burżuazji". Nie mogli więc rozerwać tego ścisłego związku pomiędzy załogą narodową w radzie miejskiej, a masami, które z nią entuzjastycznie się solidaryzowały.**

Żydzi i socjal-komuna w próżni

Kapitalizm więc żydowski we wszystkich swoich formach i odgałęzieniach poczuł się w najwyższym stopniu zagrożony, a deklamatorska i zakłamana socjal-komuna ze swoją „o**pieką" okazała się zupełnie wśród polskich robotników zbyteczna i znalazła się w próżni.**

Polski robotnik pokazał, że sam o własnych siłach w oparciu o swoją organizację — **Obóz Narodowy potrafi doskonale zarządzać i kierować swoimi i Narodu sprawami bez potrzeby uciekania się do „możnych" czerwonych czy też kapitalistycznych protektorów czy pośredników.**

Odsiecz na krótko — narodowy atak wraca

Gorącym pragnieniom „panów" i „towarzyszy" stało się zadość... **Dostali trochę czasu na odrobienie i odbicie się oraz na nabranie nadziei, że ta „niebezpieczna" narodowa załoga robotnicza na ratusz łódzki nie wróci!...**

Lecz srodze się „panowie" i „towarzysze" pomylili. **Polskie masy robotnicze, rzemieślnicze i miejskie wogóle w Łodzi utwierdziło to tylko w przekonaniu i niezłomnem postanowieniu, że załoga nowej Polski, Polski Narodowej na ratusz łódzki musi wrócić we wzmocnionym składzie, zdolnym do bezwzględnych i bezkompromisowych decyzyj. Załoga ta co do swego składu społecznego nie uległa zmianie. Skład jej, a więc lista Obozu Narodowego w wyborach 27 września br. jest taka sama, jak w r. 1934.**

By zatknąć sztandar narodowy na ratuszu na zawsze...

— Jest to jedyna naprawdę lista polskiego frontu wogóle, a robotniczego w szczególności!

— Jest to lista mas Polski najbardziej wyzyskiwanych i ciężko pracujących!

— Jest to lista Polski, pragnącej wyzwolenia!

— Jest to lista Polski, pragnącej niepodległości moralnej, gospodarczej i politycznej!

—Jest to lista Polski narodowej sprawiedliwości społecznej!

— Jest to lista narodowej przebudowy i rewolucji!

— Jest to lista całej polskiej Łodzi bez względu na zawód!

— A wreszcie jest to jedyna lista szerokich mas polskich, które w dniu 27 września jak jeden mąż oddadzą swoje głosy, by urzeczywistnić swoją niezłomną wolę i zatknąć ponownie i na zawsze na ratuszu łódzkim zwycięski sztandar frontu narodowego, sztandar wielkości Polski.

Przerwanie frontu czerwonego pod Azpeitia

Nacjonaliści baskijscy musieli ustąpić przed powstańcami — Atak na fabrykę broni w Eibar — Pierścień dookoła Madrytu zwęża się

Paryż. (Tel. wł.) Według ostatnich wiadomości wojska powstańcze podchodzą ze wszystkich stron coraz bliżej stolicy. W sobotę wojska powstańcze zajęły miejscowość Navafria i znajdują się już obecnie w dolinie Lozoya, która jest jednym z ośrodków zaopatrzenia Madrytu we wodę. Wielki sukces odnieśli także powstańcy w rejonie Badajoz.

Stolica Hiszpanji żyje już obecnie w stanie oblężenia. Żywność wydaje się za kartkami. W dalszym ciągu rośnie napięcie i kłótnie między socjalistami a anarchistami i komunistami.

M. in. anarchiści w wystosowanem do rządu ultimatum domagają się realizacji bardzo radykalnych pociągnięć. W samym Madrycie anarchiści dokonali dotąd około 25 tysięcy egzekucyj.

Paryż. (PAT). Wedle otrzymanych tu wiadomości, wojska narodowe kontynuują ofensywę na Bilbao. W obszarze Tolosa oddział wojsk narodowych przerwał front wojsk rządowych pod Azpeitia i zdobył m. Azcoitia. — Zwycięstwo to ma doniosłe znaczenie, ponieważ miejscowości te były bronione przez nacjonalistów baskijskich, którzy przez cały sierpień zwycięsko odpierali ataki wojsk narodowych.

Obecnie najpoważniejszym punktem oporu wojsk rządowych jest m. Eibar, gdzie znajduje się fabryka broni, pracująca na trzy zmiany celem zaopatrzenia wojsk madryckich. Wojska gen. Mola zajęły już drogi, prowadzące do miasta, przyczem wyposażone są w wielką ilość atylerji, czołgów i samochodów pancernych z karabinami maszynowemi. Ponieważ Eibar ze względu na fabrykę broni jest bardzo ważnym punktem dla gen. Mola, należy spodziewać się niezwykle zaciętej walki o tę miejscowość.

Hendaye. (PAT). Do Saint Jean de Luz przez całą noc przybywały hiszpańskie statki rybackie z uchodźcami z Zaraus, Gueteria, Motrico i Bermo. Wojska gen. Mola, kontynuując ofensywę, zajęły m. Zumaya. „Milicja ludowa" nie stawia oporu z powodu braku amunicji.

Na froncie asturyjskim wojska narodowe zajęły m. Trubia, gdzie znajdują się największe w Hiszpanji fabryki broni.

znacza, że wojska rządowe zostały odparte od Oviedo o 13 km.

Wedle doniesień z Madrytu, prezydent Azana został uwięziony przez komunistów. Kilku członków lewicy republikańskiej, którzy usiłowali się do niego przedostać zostało zabitych.

Burgos. (PAT). Wojska gen. Mola, posuwające się w kierunku Santander, zajęły wczoraj kilka wiosek, wypierając z nich wojska rządowe.

Prezydent Azana uwięziony

Kilka osób, które usiłowały dostać się do niego, zabito

Burgos. (PAT). Z Tetuanu donoszą, że flota narodowa zdobyła rządową łódź podwodną, biorąc załogę do niewoli. Trubia została zajęta przez oblężone w Oviedo wojska powstańcze pod dowództwem płk. Aranda, co o-

Negus leci do Genewy!

Otwarcie obrad zgromadzenia — Wybór kandydatów do komisji weryfikacyjnej

Londyn. (PAT). Haile Selassie wystartował dzisiaj w południe samolotem do Genewy.

Jak donosi Reuter, Haile Selassie zamierzał pierwotnie wyjechać do Genewy koleją dzisiaj wieczorem. Na zmianę tej decyzji wpłynęły rzekomo wiadomości, otrzymane z Genewy.

Genewa. (PAT). Dziś przybył tu samolotem Negus Haile Selassie powitany na lotnisku przez członków delegacji abisyńskiej.

Genewa. (PAT). Wraz z negusem przybyli do Genewy ras Kassa i syn negusa książę Harraru. Negus wraz z towarzyszącymi mu osobami zamieszkał w hotelu „Beau Rivage".

Genewa. (PAT). Głosowanie na listę kandydatów do komisji weryfikacyjnej, które na życzenie delegacji abisyńskiej było tajne, dało następujące wyniki: 52 państw głosujących, jedna kartka biała, 51 kartek ważnych. Wymagana większość 26. Otrzymali: Eden 47, Litwinow 47, Delbos 46, Osuski 43, Politis 43, Arras 41, Tudela 41, Jordan 39, Lumbirg 39.

Po zakomunikowaniu zgromadzeniu wyników głosowania, przewodniczący oznajmił, iż komisja weryfikacyjna zbierze się natychmiast.

O godzinie zebrania się zgromadzenia Ligi w godzinach popołudniowych nastąpi późniejsze zawiadomienie.

Genewa. (PAT). Na posiedzeniu popołudniowem Zgromadzenia Ligi Narodów przyjęto raport komisji weryfikacyjnej, dotyczący pełnomocnictw wszystkich delegacyj z wyjątkiem delegacji abisyńskiej, której pełnomocnictwa będą przedmiotem specjalnych badań komisji weryfikacyjnej. Następnie Zgromadzenie przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego, którym został p. Saavadra Lamas, minister spraw zagranicznych Argentyny.

Delegacja abisyńska, która była obecna na zgromadzeniu Ligi Narodów, nie brała udziału w głosowaniu, ponieważ mandat jej stoi pod znakiem zapytania.

Sensacyjne odkrycie podczas rewizji

Trocki organizował „czwartą międzynarodówkę"

Bruksela. (PAT). Agencja „Belga" donosi, że podczas rewizji, wykryto dokumenty stwierdzające łączność „rewolucyjnego ruchu socjalistycznego" z trockistami.

Znaleziono mianowicie korespondencję z Trockim dotyczącą utworzenia „czwartej międzynarodówki" pod kierownictwem Trockiego. Trocki udzielał wskazówek w sprawie wybuchu zbrojnego powstania, podkreślając konieczność uzbrojenia „milicji robotniczej".

Toledo w płomieniach

Paryż. (PAT). Havas donosi z Toledo: Przez całą noc z soboty na niedzielę miasto stało w płomieniach pomimo deszczu.

Nad Toledo stoją gęste słupy dymu. Samoloty rządowe latają nad miastem, celem uniemożliwienia lotnictwu powstańczemu przyjścia z pomocą obrońcom Alcazaru.

Londyn. (PAT). Reuter donosi z Madrytu: W sprawie walk o Toledo opublikowano bardzo niewiele wiadomości. W dziennikach pojawiło się jedynie doniesienie o „doniosłych wydarzeniach, które nastąpiły wczoraj rano na jednym z frontów w pobliżu Madrytu".

„Milicjanci ludowi" wkroczyli do Alcazaru, lecz musieli się stamtąd wycofać. Nie ulega wątpliwości, że Alcazar nie został dotychczas zdobyty przez wojska rządowe.

Paryż. (Tel. wł.) Komendant wojskowy w La Coruna donosi o zajęciu przez wojska narodowe, walczące w Asturji, miasta Trubia, w którem mieści się największa hiszpańska fabryka armat.

Przesilenie rządowe w Szwecji

Londyn. (PAT). Reuter donosi ze Sztokholmu, że rząd szwedzki poda się we wtorek do dymisji na skutek sukcesu wyborczego socjaldemokratów.

Po zwłoki ofiar katastrofy

Paryż. (PAT). Z Cherbourga odpłynął do Reykjaviku transportowiec „Aude" po zwłoki ofiar katastrofy statku „Pourquoi Pas?". Statek zabrał ze sobą 50 trumien. Powrót do Brestu spodziewany jest w drugiej połowie października.

Strajk w Lille zlikwidowany

Paryż. (PAT). Po dziesięciodniowym strajku podjęli pracę robotnicy w przemyśle włókienniczym Lille i okolicy. Ogółem powróciło do pracy 30.000 robotników.

Bomba w redakcji

Havana. (PAT). W pobliżu dziennika „El Pais" w aucie pozostawionym w pobliżu redakcji, wybuchła bomba. 5 osób zostało zabitych, a kilka odniosło rany. Oczekiwane są liczne aresztowania w kołach rewolucyjnych.

Broń dla czerwonych

Bruksela. (PAT). W związku z aferą zakupu broni dla rządu madryckiego, dokonywanego przez pkt. Huesca wdrożono energiczne dochodzenie, które doprowadziło do wykrycia dużej ilości broni ręcznej oraz dokumentów dotyczących dostaw i wysyłki zagranicę wszelkiego rodzaju karabinów maszynowych, samochodów pancernych, bomb i samolotów.

Irlandja przeciw komunistom

Dublin. (PAT). W Cork odbyła się wielka manifestacja przeciwkomunistyczna, w której wziąło udział przeszło 40 tysięcy osób. Uchwalono m. in. rezolucję, wyrażającą sympatję „katolikom prześladowanym w Hiszpanji".

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na założenie sklepu w Gostkowie: Bronisław Karniewski, Kłodowa 2.— zł razem z poprzednio pokwitowanemi 20.50 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: Zofja Witecka z podziękowaniem za propozycję, z prośbą o dalszą pomoc w nauce 2.—, Marja Zupańska z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę 3.—, razem z poprzednio pokwitowanemi 140 zł.

DRUGIE LATO



Pani Plucińska z Wielkiej Wsi pod Stęszewem przyniosła nam dzisiaj gałązkę bzu, który zakwitł powtórnie w jej ogrodzie, a p. Marja Witkowska z Poznania poinformowała nas, że w jej ogródku przy ul. Szamotulskiej nr. 14 truskawki rodzą obecnie poraz drugi, na dowód czego złożyła w naszej redakcji świeżą truskawkę, którą reprodukujemy powyżej wraz z bzem, kwitnącym poraz drugi.

Podróż Goebbelsa

Budapeszt. (PAT). W niedzielę w południe przybył samolotem do Budapesztu minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels i po krótkim pobycie odleciał do Aten, dokąd przybył wieczorem.

Górnicy uratowani

Katowice. (PAT.) W sobotę o godz. 23,30 po 42-godzinnej akcji ratunkowej odkopani zostali górnicy Sosna i Michalski, którzy w ostatniej katastrofie na kopalni „Emma" na skutek zawalenia się chodnika zostali odcięci od reszty załogi. W akcji ratunkowej brało udział 18 górników.

Wyratowani górnicy nie odnieśli żadnego szwanku.

na gorącym uczynku

W dn. 17 i 18 b. m. ludność żydowska uroczyście obchodziła święta Rosz - Haszana czyli nowego roku. Prasa żydowska w następujący sposób opisuje przebieg tych świąt w Warszawie:

„...Synagogi i wszystkie domy modlitwy były przepełnione. W przerwach pomiędzy nabożeństwami rabini oraz poszczególni kaznodzieje wygłaszali przemówienia na temat wydarzeń w Palestynie oraz sytuacji Żydów w Niemczech.

„Ulice żydowskie w godzinach wieczornych prawie zupełnie opustoszały. Ruch uliczny był minimalny. Tramwaje i autobusy kursowały po ulicach prawie puste.

„Wszędzie prawie kazania stały na bardzo wysokim poziomie. Szczególnie podniosłe i płomienne kazanie wygłosił w przepełnionej po brzegi Wielkiej Synagodze na Tłomackiem rabin prof. dr. Schorr, który po omówieniu sytuacji w Palestynie, nawoływał do wytrwania i wzmożenia wysiłków w kierunku odbudowy Erec Israel.

„W czasie świąt sklepy w dzielnicach żydowskich były wszystkie zamknięte. Nie były czynne bary i restauracje.

„Teatry żydowskie były zamknięte.

„W przeddzień świąt wielka liczba chasydów wyjechała do miejsc pobytu poszczególnych rabinów. Jak zwykle, wyjechało na święta do Góry Kalwarji kilkanaście tysięcy chasydów. Liczne grupy chasydów wyjechały też z Warszawy do Otwocka — gdzie zamieszkuje szereg rabinów, a także do Piaseczna i t. d. Kolejki podmiejskie i pociągi do Otwocka były w przeddzień świąt przepełnione."

Opis rzeczywiście bardzo interesujący. Stwierdza on bowiem, że posiadamy w kraju, a przedewszystkiem w stolicy, o wiele zadużo mniejszości żydowskiej, a dotychczasowe wysiłki nasze w kierunku spolszczenia miast winny być znacznie wzmożone. Musimy bowiem raz skończyć z tą anormalną sytuacją, aby Żydzi usiłowali nadawać naszym miastom, chociażby nawet tylko w pewnych momentach, swój odrębny charakter...

I jeszcze jedno. Oto dowiadujemy się, że synagogi i bóżnice służą również do wygłaszania przez rabinów przemówień na tematy polityczne. Ciekawe byłoby dowiedzieć się, co też rabini mówią na takich zgromadzeniach do tłumów żydowskich o kwestji bolszewickiej i o stosunkach polsko - żydowskich? Ale o tem prasa żydowska nie pisze!...

Kaszubi wobec wyborów w Łodzi

List zarządu Stronnictwa Narodowego w Wejherowie do redakcji „Orędownika" w Łodzi

Redakcja „Orędownika" w Łodzi otrzymała poniższe pismo, które przytaczamy, jako dowód zainteresowania się wyborami łódzkiemi całej narodowej Polski:

STRONNICTWO NARODOWE — Wejherowo, dnia 16 września 1936.

Szanowny kolego Redaktorze!

„Nie znając dokładnego adresu kolegi prezesa Kowalskiego, zarząd koła S. N. Wejherowo pozwala sobie niniejszy list skierować na ręce Szanownego kolegi z prośbą o przekazanie go koledze prezesowi.

„My członkowie S. N. w Wejherowie, zdając sobie sprawę z ważności chwili, jaka na Was ciąży w związku z odbywającemi się w dniu 27 września b. r. wyborami do tamtejszych władz miejskich, z walki jaką narodowa Łódź prowadzi o wzniosłe idee ruchu narodowego o wielką Polskę Katolicką i Narodową przeciwko frontowi żydo-komuny, który zdąża do zagrożenia bytowi i niepodległości Rzeczypospolitej, my Kaszubi narodowcy nie możemy stać w walce tej na uboczu, dlatego zarząd miejscowego koła S. N. pozwala sobie przekazać kwotę 50 zł zebraną z dobrowolnych składek naszych członków na ręce kolegi Redaktora z prośbą o łaskawe przekazanie do dyspozycji kolegi prezesa Kowalskiego.

„Niechaj drobna ta kwota będzie symbolem łączności nas wszystkich Polaków narodowców w walce o wielką naszą ideę narodową, która wkrótce doprowadzi nas do zwycięstwa.

„Niech żyje wielka Polska Katolicka i Narodowa.
„Niech żyje Wódz Narodu Roman Dmowski.
„Niech żyje narodowa Łódź.

Pieczęć — Zarząd Stronnictwa Narodowego Wejherowo — Pomorze

(—) Leon Prusiński, prezes. (—) Pioch, sekretarz.
(—) Bilicki, skarbnik.

Co piszą inni ?

„Łódź w walce"

„Walka nacjonalizmu polskiego z nacjonalizmem żydowskim"

Warszawskie „A. B. C." zajmuje się w artykule zatytułowanym, jak wyżej, sprawą wyborów w Łodzi! Oto niektóre uwagi z tego artykułu:

„Nacjonalizm polski"

„Długa arterja ulicy Piotrkowskiej zamieszkała przez bogatych Żydów i sieć brudnych uliczek dolepionych do niej w okolicy placu Wolności (!), zamieszkała przez mniej wprawdzie bogatych, ale jednak niebiednych Żydów, czuje się jakby otoczona „niebezpiecznym" pierścieniem rozległych przedmieść polskich, robotniczych, przesiąkniętych duchem narodowym. Na płotach napisy: „Precz z żydo-komuną" lub „Niech żyje Obóz Narodowy". Przechodnie pozdrawiają się podnoszeniem ręki. Na piersiach zielone wstążeczki, bo „mieczyków" nosić nie wolno, ani jasnych koszul.

„Nacjonalizm polski w Łodzi jest dynamiczny, a jednocześnie pełen woli i uporu. Korzeniami i tradycjami sięga wrok 1905-ty, ale odrodził się i przybrał nową, współczesną formę przed kilku laty, czemu dał wyraz w polityce swojej, prowadzonej w poprzedniej Radzie miejskiej (gdzie rozporządzał większością) rozwiązanej już po paru miesiącach istnienia. Bezkompromisowe jego stanowisko w stosunku do Żydów, próby realizacji, maksymalistycznego programu, promieniowanie entuzjazmu na całą Polskę, przestraszyły koalicję antynarodową na całym froncie. Radę Miejską rozwiązano, spodziewając się, iż „słomiany ogień" zgaśnie. Życie wykazało, że nadzieje żydowsko - czerwone okazały się przysłowiową „matką głupich". Nacjonalizm polski w Łodzi nie jest tylko chwilowym nastrojem.

„Nacjonalizm żydowski.

„Nacjonalizm żydowski stanowi koalicję żydowskiego kapitału, żydowskiej burżuazji, żydowskiego proletarjatu, socjalizmu, komunizmu i masonerji. Nacjonalizm żydowski jest bezczelny, arogancki i bogaty. Przestraszony kategorycznym mocnym stanowiskiem Obozu Narodowego do walki przygotował się wcale nieźle. Przedewszystkiem zgromadził pieniądze. Dzisiaj rozporządza sumami daleko większemi aniżeli w poprzednich wyborach Sanacja.

„Nacjonalizm żydowski mimo, iż próbuje skryć się za parawanem komunistyczno - sanacyjnym, oblicze ma zupełnie niedwuznaczne. Czasami nie wytrzymuje w masce pozorów i krzyknie na całą ulicę, tak, jak w rocznicę „krwawej środy: „Niech żyją Żydzi przywódcy proletarjatu!", „Precz z Armją polską!".

„Brak trzeciego"

„Charakterystycznym zjawiskiem wielce — dodajmy — charakterystycznem zjawiskiem jest brak w bieżących wyborach poważnych czynników walki poza obozem narodowym i żydokomuną. Szereg list przybierających się w szaty narodowe i katolickie wdzięczy się do ludności anemicznym uśmiechem. Łódź mija je obojętnie. Łodzi nie imponuje ideowa bezkrwistość, czasy otumanień przedwyborczych również minęły. Robotnik łódzki jest uświadomiony, wie do czego dążyć. W dążeniach swoich jest konsekwentny".

Tyle „A. B. C." Do uwag tych od siebie dodawać nic nie potrzebujemy.

Aresztowania narodowców w Słupcy

Września, 21. 9. — W niedzielę 20 bm. około godziny 11 przed poł. przeprowadziła policja słupecka z komendantem na czele rewizje w lokalu S. N. oraz w mieszkaniu p. Józefa Belechowicza, referenta prasowego koła Słupcy.

Rewizja trwała kilka godzin. Szukano broni i materjałów wybuchowych. Rewizja nie dała żadnego wyniku. P. Belechowicza aresztowano i osadzono w areszcie. (rw)



Z uroczystości przekazania sztandaru 1905 r. w Jedlińsku z dn. 13. IX. r. b.

Gdy pisarza lewicy nie można zesłać do Sołówek

Słodkie zapatrzenie we własny pępek...

Nowy nieznany świat, a potem kłamstwo

Łódź, 20 września

Gdy Marx i Engels wystąpili z „Manifestem komunistycznym", nie napotkali w gruncie rzeczy na poważniejszy opór w świecie naukowym. Ówcześni socjologowie zapatrzeni byli wciąż jeszcze w naiwne bajeczki o „Umowie społecznej", za najwyższy stopień mądrości wciąż jeszcze uważali Monteskjusza i jego naśladowców; to też niezdolni byli oprzeć się specyficznej logice materjalistycznych dialektyków. Trudno walczyć z kłamstwem zapomocą jeszcze starszego i naiwniejszego kłamstwa! **To też mimo odrazy do marksizmu, nieomal wszyscy profesorowie ekonomji i socjologji żywili dlań potajemny respekt. Zmaterjalizowani** uczniowie manchesterskiej szkoły i późniejszych jej odmian nie umieli zdobyć się na argumenty przeciwko materjalizmowi marksistów, a w rezultacie lewicowcy orzekli z pewną dozą słuszności, że niema tu co szukać, że to „zgniła burżuazja". Uwierzyli we własną postępowość i mądrość, zasklepili się we własnych teoretykach i **dopiero potężne ciosy z rąk Mussoliniego i Hitlera wyrwały ich ze słodkiego zapatrzenia się we własny pępek.**

Obejrzeli się i zdumieli.

Okazało się, że nacjonalizm ma grubo więcej teoretyków od socjalizmu i to już nie mdłych, naiwnych wyznawców Rousseau'a, tudzież Spencera. **Teraz zkolei wobec teoretyków nacjonalizmu nietylko** Sait-Simon, ale **zgoła Kautsky i Lenin wyglądają mocno niepoważnie!...** Corradini, Spengler, Pareto, Rosenberg, Nietzsche, Feder, Lagard, Marinetti, Corvi... a nawet taki Sorel, niewiadomo, za czyjego teoretyka ma być uważany?... **Nowy, nieznany świat!**

Trudno było nazwać tych pisarzy utopistami, skoro ich teorje zostały wcielone w życie we Włoszech i w Niemczech, a teorje Marxa, mimo kilkunastu lat trwania „marksistowskiej" republiki wciąż jeszcze czekają na realizację. Trudno również uważać nacjonalizm za dywersję kapitalizmu, skoro teoretycy nacjonalistyczni tak ostro zwalczają, a właściwie już zwalczyli i obalili demoliberalizm, **który**

był oficjalną teorją kapitalizmu... Lewica znalazła się w ślepym zaułku — dalej „niedostrzegać“ naprzykład Hitlera i jego poczynań „trochę“ trudno, a rozpocząć walkę z nacjonalizmem na płaszczyźnie teoretycznej też niewiadomo jak, skoro **nacjonalistyczni pisarze tworzyli swe dzieła, znając doktrynę socjalistyczną i właśnie ją uwzględniając i demaskując.** Marx pisał nieomal sto lat temu, od tego czasu na świecie wiele się zmieniło, przybyło sporo nowych myśli — co było postępem w XIX wieku, to dziś **myszką trąci.** Bebel jest jeszcze starszy... A „wielki“ Lenin w gruncie rzeczy tylko komentuje nieboszczyka Marxa. Wszystko to zanadto staroświeckie i zakurzone.

Trzeba się było zabrać jednak do roboty, bo **co który młodszy komunista naczytał się nacjonalistycznych pisarzy i odrobinę pomyślał, to przestawał być komunistą** — pozostawały do dyspozycji co twardsze łby. A nawet bardzo twardym łbem trudno przebić mur... Zrobił się tedy ruch w interesie.

Oczywiście odkomenderowano do tej niebezpiecznej pracy pisarzy sowieckich — tu o nieprzyjemne niespodzianki trudno. **Gdyby który pod wpływem „faszystowskiej“ literatury zaczął „brykać“, toby się go posłało dla ochłodzenia rozpalonej głowy na Sołówki i po krzyku!** I niejednego posłano. Ale byli „rozsądniejsi“, którzy powiedzieli sobie, że Mussolini czy tam Hitler daleko, a **G. P. U. blisko,** i zabrali się grzecznie do roboty. **Co myśleli, to myśleli — a pisali, jak kazano.**

Zaczęto od Hegla — było to najpilniejsze, bo Marx najpierw to trochę podfałszował, a potem „spreparowanego“ już uznał za oficjalnego filozofa socjalizmu. Tymczasem nacjonaliści niesfałszowanym Heglem, **właśnie dzięki temu, że niesfałszowanym,** zaczęli solidnie bić Marxa. **Wyrzec się Hegla już niesposób, a zatem trzeba go sfałszować raz jeszcze.** Wdzięczne to zadanie powierzono towarzyszowi Arżanowowi. Ten się napocił i wydał pokaźny tomik, zatytułowany „Filozofja Hegla w służbie niemieckiego faszyzmu“. Potem przyszła kolej na Nietschego — tego przydzielono towarzyszowi Bernardinerowi, który spłodził „Filozofję Nietschego i faszyzm“. A następnie zaczęto pisać o nacjonaliźmie coraz więcej...

We wstępie każdej takiej książki oczywiście stek frazesów. Że wogóle, że zwyczajny wymysł burżuazji, że lelum-polelum i fiume... A potem biedny autor poci się, jakby tu ugryźć. **Naprzykład towarzysz Stalin trochę nieopatrznie powiedział, że zwycięstwo narodowych socjalistów jest oznaką wzrastających wpływów niemieckiego komunizmu... Przeciętny „towarzysz“ jak coś podobnego przeczyta, pomyśli sobie, że jeżeli wzrost wpływów komunizmu wygląda w ten sposób, iż komunistów pakuje się do obozów koncentracyjnych, to zwycięstwo będzie polegało chyba na odwiezieniu wszystkich do krematorjum?!** Trzeba tedy jakoś powiedzonko towarzysza Stalina uprzystępnić więc Bernardiner pisze:

„...Lecz siły rewolucji czynią bardziej zwartemi siły kontrrewolucji...“ Czyli, że niby siła akcji równa się sile reakcji — dobre to w fizyce, ale w polityce bywa różnie... **Siła akcji politycznej rzeczywiście wzmaga siły reakcji, lecz tylko wówczas, gdy akcja polega na stosowaniu fizycznej przemocy w postaci policyjnej represji, ale gdy się ma do czynienia z ruchem ideowym, jest odwrotnie...** Ale towarzysz Bernardiner dyskretnie o tem milczy — chamy i tak się nie połapią! Towarzysz Bernardiner czasami się zapomina — naprzykład z oburzeniem cytując Spenglera: „Proletarjusz nigdy nie będzie w zupełności arystokratą, arystokrata nigdy nie będzie w zupełności proletarjuszem...“, **nie pamięta o „liszeńcach“, których dzieci jedynie ze względu na pochodzenie rodziców nie mogą dostać się do komsomołu, bo... klasowe uświadomienie dzieci arystokratów i burżujów nigdy nie może być doskonałe!** Słowem, gdy „ja zjem żonę sąsiada, to dobrze, a gdy sąsiad zje moją żonę, to źle...“ Nie bronimy w danym wypadku zdania Spenglera — przeciwnie, twierdzimy, że nikt się nie rodzi ani arystokratą, ani proletarjuszem, jeno członkiem narodu. Lecz to jest inna sprawa — nam wolno podkreślać takie błędy, ale nie wolno czynić tego komunistom.

A gdy już brak argumentów, **gdy prawdy nacjonalistycznych myślicieli są zbyt bijące w oczy, sierotka Bernardiner łże:**

„Adwokat niemieckiej rasy Beumler twierdzi: **Sprawiedliwość jest tylko tam, gdzie jest siła. Niema sprawiedliwości bez siły. Niema też siły bez sprawiedliwości.** Zatem sprawiedliwy jest ten, kto jest silny. Faszyzm na zawsze przyswoił tę zasadę. Teror jest podnoszony przez faszyzm do poziomu systemu...“

Kłamstwo zbyt widoczne, aby trzenawiać — **mimo, że Beumler twierdzi, iż bez sprawiedliwości niema siły, towarzysz Bernardiner insynuuje nacjonalistom kult siły, jako jedynej moralności!**

Wreszcie, gdy i kłamstwo nie pomaga, Bernardiner wpada w fałszywy patos: „Uzbrojony w naukę Marxa-Lenina, wielomiljonowy proletarjat kapitalistycznych krajów potężnym rewolucyjnym wysiłkiem obali faszystowską dyktaturę i wprowadzi nowy ustrój, gdzie współczesne narzędzia zniszczenia będą oddane do muzeum na wzór kamiennej siekiery i włóczni!...“ Otóż po pierwsze **to nie argument, jeno agitacyjna demagogja, po wtóre widzimy, jak ZSRR składa broń w muzeach, co?...**

Słowem **przeciwko myśli nacjonalistycznej i narodowej filozofji wytacza komunizm demagogię i głupie frazesy, lecz nie dostrzegać nacjonalizmu już nie może!** Kazano zatem teoretykom w ZSRR jak najprędzej znaleźć argumenty, któremiby można było zwalczyć myśl nacjonalistyczną i ci coś tam pitraszą. Gorzej, **gdy pisarze nacjonalistyczni trafią do rąk lewicowca, którego nie można za „herezję“ wysłać na Sołówki, wówczas cały socjalizm rozwiewa się i z za niego zjawia się oblicze nawróconego na nacjonalizm wolnego człowieka.** Taki właśnie los spotkał Ł. Łozowskiego, autora „Faszyzm a rewolucja“. **ha.**

O dokończenie magistrali węglowej

Przyjazd przedstawicieli banków francuskich do Polski

Warszawa. (Tel. wł.) W Warszawie bawią przedstawiciele Banque des Pays du Nord koncernu Schneider Creuzot.

W czasie tygodniowego pobytu goście francuscy przeprowadzą szereg rozmów z przedstawicielami w ministerjum skarbu oraz komunikacji na temat rozszerzenia współpracy finansowej nad dalszą budową techniczną magistrali węglowej Śląsk—Gdynia i w sprawie jej dalszej eksploatacji. Budowa ma być dalej prowadzona przy pomocy kapitału francuskiego w wysokości 1 miljarda złotych, reprezentowanego przez towarzystwo kolejowe francusko - polskie, którego udziałowcami są z jednej strony Państwo Polskie a z drugiej koncern Schneider Creuzot.

Pierwsza transza w kwocie 400 miljonów franków została w swoim czasie wpłacona. Dalsze miały być wpłacone po ustabilizowaniu się francuskiego rynku pieniężnego. Dotychczas zbudowano jeden tor na przestrzeni całej magistrali, a budowa drugiego toru i objektów kolejowych z powodu niepłacenia dalszych rat pożyczki była wstrzymana. Eksploatację magistrali od dwóch lat prowadzi ministerjum komunikacji.

Katastrofa autobusowa pod Lublinem

16 Żydów łódzkich odniosło rany, w tem 7 ciężkie

Lublin. (Tel. wł.) Pod Lublinem wydarzyła się w nocy na niedzielę katastrofa automobilowa, w której 16 Żydów łódzkich odniosło rany. Jechali oni z Lublina do Łodzi autobusami, z których jeden wpadł do rowu.

7 osób odniosło rany ciężkie, 9 zaś lżejsze. Rannych przewieziono karetkami pogotowia do szpitala w Lublinie. Autobus uległ zupełnemu zniszczeniu.

74.975 zł na samolot „Chrobry“

Do dziś zebraliśmy na samolot „Chrobry“ 74.975 złotych

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry“:

Bractwo Kurkowe w Gostyniu zebrane z okazji strzelania zimowego 131,—

Cech Piekarski w Kępnie: Cech Piekarski 10,—, Fr. Schlesinger 5,—, B Piwoński 1,—, St. Wyderkowski 1,—, L. Górka 2,—, St. Przybyła 2,—, Ed. Michalski 1,—, Antoni Wojtasik 0,50, J. Haziak 0,50, J. Kubzdyl 1,—, Wł. Radomski 0,30, Al. Adamski 0,50, Fr. Kujawa 0,50, Sroka 0,50, M. Lorczyk 0,50, M. Kuberski 1,—, Józef Wojtasik 0,50, P. Krzyżański 0,50, T. Nowak 1,—, razem 29,30

Zebrane w ekspozyturze naszej w Bydgoszczy: dr Jerzy Gliński 10,—, L. Marcinowski 2,—, St. Cz. 2,—, Antoni Łowicki 2,—, Eryk Wawrzynowicz 2,—, Paulina Nadolska 1,—, Józef Andrzejewski 2,—, Tadeusz Cacha 1,—, Piotr Dymek 0,50, Tomasz Serówka 1,—, firma A. i W. Ziętak 10,—, Maksymiljan Stęszewski 2,—, L. Nowicki 1,—, Pasieczny 0,05, W. Konieczny 3,95, Józef Zawitaj 5,—, W. Junk 15,—, Czesław Dratwiński 5,—, Wanda Thierling 2,—, Piotr Strachowski 1,—, Bronisław Rosenke 0,50, Edmund Stukowski 1,—, nieczytelny 1,—, Józef Dolski 2,—, M. Psuja 2,—, Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości w Bydgoszczy 20,—, razem 95,—

Powrót aeronautów

Moskwa. (PAT.) W niedzielę kpt. Janusz i por. Brenk w towarzystwie attache wojskowego płk. dypl. Zaborowskiego złożyli wizyty: naczelnikowi lotnictwa cywilnego Tkaczowowi, jego zastępcy Syrokiemu oraz naczelnikowi aeroklubu sowieckiego Dejczowi. Płk. Zaborowski złożył podziękowanie sowieckim władzom lotniczym oraz tym wszystkim, którzy brali udział w poszukiwaniach i okazali pomoc naszym aeronautom.

Kpt. Janusz i por. Brenk wyjeżdżają z Moskwy do Warszawy w poniedziałek wieczorem.

Sprytny oszust

Paryż. (PAT) Policja aresztowała osobnika, który w różnych urzędach pocztowych podejmował znaczniejsze sumy na fałszywe czeki pocztowe, wystawione rzekomo przez jeden z urzędów w Lille.

Jak obliczają dzienniki, oszustwa te, trwające już od dłuższego czasu, naraziły pocztę francuską na stratę około 3 miljonów franków. Tylko dzięki czujności jednego z kasjerów, któremu czek wydał się podejrzany, udało się schwytać sprawcę w chwili, gdy fałszywy **czek przedstawiał do wypłaty.**

Ukarany wybryk Żydów

Radom, 21. 9. — Sąd grodzki w Radomiu skazał Żydówkę Itę Rosenzweig ze Skaryszewa na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu i 5 zł kosztów sądowych za to, że w dniu 19 lipca br. oblała moczem cały zapas „Orędownika“, sprzedawanego przez koplortera Henryka Talmę.

Ciągnienie loterji

Warszawa. (Tel. wł.) W poniedziałkowem ciągnieniu IV klasy Loterji Państwowej większe wygrane padły na następujące numery (bez gwarancji i zobowiązania):

75.000 zł — 54738 176480.
25.000 zł — 160232.
10.000 zł — 58373 161615.
5.000 zł — 114629 115541 136504 149144.

Miljony dla Żydów

Nowy Jork. (PAT) American Jewish Joint Distrobution Comittee z afiljowaną organizacją wydały w roku 1935, jak donosi komunikat, 1.040.000 dolarów na Żydów w Polsce. Do sumy tej nie wliczono 50.000 funtów szterlingów, danych jako zapomogi Żydom w Polsce przez **United Polish Appeal of** Great Britain

Na uboczu

Stwierdzenie faktu

Konserwatywny i ściśle związany oraz posłusznie oddany reżimowi „Czas“ rozpoczyna swój onegdajszy artykuł czołowy, poświęcony sprawie zbliżającej się sesji sejmowej, następująco:

„Niepopularność obecnych izb w społeczeństwie jest niewątpliwym faktem. Źródłem jej jest przedewszystkiem ordynacja wyborcza, na podstawie której został wybrany obecny parlament. Następnie brak dostatecznej samodzielności politycznej, bez której nie można oczywiście mówić o spełnieniu zadań, wyznaczonych izbom przez konstytucję.“

Tak oto prawda o obecnym Sejmie dociera, chwała Bogu, wreszcie także do obozu rządowego.

Warszawska giełda pieniężna

z dnia 21 września 1936 r.

Belgja 89,75. Berlin 212,36. Holandja 360,35. Kopenhaga 120,15. Londyn 26,91. Nowy Jork (kabel) 5,31 1/8. Paryż 34.95. Praga 21,93. Sztokholm 138,70. Szwajcarja 173,85. Oslo 135,20. Medjolan 41,90. Gdańsk 100. Usposobienie słabsze.

Giełdy zbożowe

Bydgoszcz

z dnia 21 września 1936 r.

Żyto 50 t. po zł 16.75—16.85. Jęczmień przemysłowy 15 t. po zł 18.50. Ceny orjentacyjne: Żyto 16.50—16.75. Pszenica 22.50—23.00. Jęczmień browarny 20.50—21.00. Jęczmień przemysłowy 18.00—18.50; jęczmień przemiałowy 17.75—18.00; Usposobienie stałe. Jęczmień pastewny 17.00 do 17.25; owies zadeszczony 14.25—15.00; otręby żytnie 10.50—11.00; otręby pszenne grube 11.25 do 11.75; otręby pszenne miałkie i średnie 10.25 do 10.75; otręby jęczmienne 11.75—12.75; kuchy lniane 18.50—19.00; kuchy rzepakowe 14.50—15.00; kuchy słonecznikowe 17.50—18.50. Ogólne usposobienie stałe.

Poznań

Poznań, 21. 9. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Towar	Cena
Żyto zdrowe suche	15,75— 16,00
Usposobienie utrzymane.	
Pszenica (Usposobienie stałe)	23,25— 23,50
Jęczmień browarowy	20,00— 21,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 630—640 g/l.	17,00— 17,25
Jęczmień 667—676 g/l.	17,50— 17,75
Jęczmień 700—715 g/l.	18,00— 19,00
Usposobienie stałe.	
Owies	14,00— 14,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	24,50— 24,75
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	24,00— 24,25
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	23,00— 23,50
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	17,75— 18,75
żytnia posl. pon. 65% wł. w.	16,25— 17,25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	28,25— 40,00
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	37,50— 38,00
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	36,50— 37,00
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	36,00— 36,50
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	35,00— 35,50
pszenna gat IIA 20-55% wł. w.	34,25— 34,75
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	33,75— 34,25
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	31,25— 31,75
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	27,00— 27,50
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	25,50— 26,00
pszenna gat. IIIA 65-70% wł. w.	23,50— 24,00
pszenna gat. IIIB [illegible]-75% wł. w.	21,50— 22,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,25— 10,75
Otręby pszenne grube stand.	11,00— 11,50
Otręby pszenne średnie stand.	10,00— 10,75
Otręby jęczmienne	11,50— 12,75
Rzepak zimowy	37,00— 38,00
Siemię lniane	36,00— 39,00
Gorczyca	31,00— 34,00
Groch Wiktoria	20,00— 24,00
Groch Folgera	23,00— 25,00
Mak niebieski	59,00— 65,00
Ziemniaki fabryczne za kilo	0,15
Makuch lniany w taflach	18,00— 18,25
Makuch rzepak. w taflach	14,50— 14,75
Słoma pszenna luzem	1,40— 1.65
„ pszenna prasowana	1,90— 2.15
„ żytnia luzem	1.50— 1,75
„ żytnia prasowana	2.25— 2.50
„ owsiana luzem	1,75— 2.00
„ owsiana prasowana	2,25— 2.50
„ jęczmienna luzem	1,40— 1,65
„ jęczmienna prasowana	1,90— 2,15
Siano zwykłe luzem	3.85— 4,35
„ zwykłe prasowane	4,50— 5,00
„ nadnoteckie luzem	4,75— 5,25
„ nadnoteckie prasowane	5,75— 6,25

Ogólne usposobienie stałe.

Ogólny obrót: 3477 tonn, w tem żyta 1200 tonn, pszenicy 217 tonn, jęczmienia 562 tonn, owsa 85 tonn.

Warszawa

z dnia 21 września 1936 r.

Pszenica 24.00—24.50; pszenica zbierana 23.50 do 24.00; żyto jednolite 15.75—16.00; żyto eksportowe 16.00—16.25; żyto zbierane 15.50—15.75; owies jednolity 15,25—15.75; owies eksportowy 15.75—16.00; owies zbierany 14.25—15.25; jęczmień browarny 21.75—22.75; jęczmień przemysłowy 18.25—18.50; jęczmień przemiałowy 17.75 do 18.00; jęczmień pastewny 17.50—17.75; wyka 18.50 do 19.00; peluszka 19.50—20.50; łubin niebieski 8.25—8.75; łubin żółty 12.25—12.75; rzepak zimowy 39.00—40.00; rzepak letni 39.00—40.00; rzepik letni 37.50—38.50; siemie lniane 32.50—33.50; koniczyna biała 85.00—110.00; koniczyna biała czyszczona 125.00—135.00; otręby pszenne grube 12.00—12.50; otręby pszenne miałkie i średnie 10.75—11.25; otręby żytnie 9.50—10.00; kuchy lniane 16.75—17.25; kuchy rzepakowe 14.00—14.50; Ogólny obrót tonn 4289. W tem żyta tonn 1563. Usposobienie stałe.

Kierownik „Orbisu“ utonął

Warszawa. (Tel. wł.) W Warnie w pobliżu Domu Polskiego utonął 30-letni Jarosław Bocheński, kierownik Orbisu w Katowicach. (w)

Polowanie w Karpatach

Warszawa. (Tel. wł.) W Karpatach wschodnich rozpoczął się sezon polowania, w którem uczestniczy komendant policji berlińskiej, gen. Hr. Helldorf. (w)

Zastępcy premjera Składkowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) W zastępstwie premjera Składkowskiego, który wyjechał na kilkudniowy urlop, urzęduje wice-premjer Kwiatkowski, natomiast w ministerjum spraw wewnętrznych podsekretarz Korsak. (w)

Manewry niemieckie

Berlin. (PAT). Dziś zrana rozpoczęły się w Hesji wielkie manewry w obecności kanclerza Hitlera, min. von Blomberga, min. Goeringa oraz zagranicznych attachés wojskowych. Manewry potrwają do dnia 25 września.

Zarządzenie

Warszawa. (Tel. wł.) W „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono zarządzenie ministra spraw wojskowych, wydane w porozumieniu z ministrem oświaty i spraw wewnętrznych, o zakładach naukowych, których ukończenie uprawnia do skróconej czynnej służby wojskowej. Zarządzenie to weszło w życie z chwilą ogłoszenia. (w)

Szef pilotażu P. W. zginął w katastrofie

Łuck. (PAT). Dziś o godz. 11 na polach wsi Bajów koło Łucka spadł samolot RWD 8, pilotowany przez szefa pilotażu p. w. lotniczego Michała Dzierzeka i instruktora Janusza Jarzębowskiego. Podczas lotu treningowego samolot wpadł w korkociąg, z którego pilot nie zdążył go wyprowadzić. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Samolot uległ zniszczeniu.

Rejon wojskowy na Helu

Warszawa. (Tel. wł.) Został ogłoszony urzędowo dekret Prezydenta o uznaniu za wojskowy rejon umocniony półwyspu Helskiego wraz z sąsiedztwem i urządzeniami wojskowemi.

Rejon rozciąga się w granicach od zachodu t. zw. leśna linja działowa, przebiegająca przez półwysep z północnego wschodu na południowy obok szosy (fosy) terenowej 5,2 w przedłużeniu na wschód, od północy na wschód, t. j. od strony morza do granic wód terytorjalnych, od południa, t. zn. od strony zatoki morskiej na przestrzeni 3 mil morskich do punktu przecięcia granicy wód terytorjalnych. Wykonanie dekretu przeprowadzi minister spraw wojskowych. (w)

Gen. Zamorski jedzie do Budapesztu

Warszawa. (PAT). Na zaproszenie komendanta policji węgierskiej udaje się jutro do Budapesztu komendant głównej policji państwowej, gen. Kordjan Zamorski w towarzystwie szefa sztabu komendy głównej inspektora J. Płotnickiego, o. p. o. naczelnika centrali służby śledczej nadkomisarza J. Jakubca i naczelnika zarządu śledczego m. Warszawy nadkomisarza Wasilewskiego.

Wybory w Szwecji

Berlin. (Tel. wł.) W niedzielę odbyły się w Szwecji wybory parlamentarne do izby niższej. Po raz pierwszy w historji Szwecji większość uzyskały elementy lewicowe.

Na 230 mandatów socjaliści uzyskali 112 mandatów, odłam socjalistów, t. zw. partja „Kilbom“ 6 i komuniści 5. Przy poprzednich wyborach w roku 1932 socjaliści zdobyli 102 mandaty, lewicowi socjaliści i komuniści razem 10 mandatów.

Konserwatyści zdobyli we wczorajszych wyborach 44 mandaty, agrarjusze 36, liberali 27. W poprzednim parlamencie konserwatyści i młodzi narodowcy mieli 56 mandatów, związek chłopski 37 i partja ludowa 25.

Pokłady węgla w Chodzieży



Na terenie zakładów przemysłowych firmy Cegielski, oddział w Chodzieży, natrafiono przy wydobywaniu gliny na pokład węgla. Na zdjęciu miejsce, w którem dokonano tego odkrycia. Czarne plamy oznaczają pokład węgla.

Fałszywa gra przeciwników Obozu Narodowego

List prof. Z. Podgórskiego do redakcji „Orędownika“

Łódź, 21. 9. — W pewnych kołach m. Łodzi kolportowano anonimową odezwę, odbitą na powielaczu i podpisaną przez rzekomą opozycję narodową w szeregach Stronnictwa Narodowego w Łodzi, wymieniając między innemi nazwisko prof. Zygmunta Podgórskiego, byłego prezesa Klubu Narodowego w rozwiązanej radzie miejskiej.

Prof. Podgórski, oburzony nadużywaniem jego nazwiska do wrogiej akcji przeciwko Stronnictwu Narodowemu, nadesłał do redakcji „Orędownika“ następujące oświadczenie:

„Z odezwą, podpisaną „opozycja narodowa w szeregach Stronnictwa Narodowego w Łodzi“ nie mam nic wspólnego i potępiam nadużycie mojego nazwiska przy wymienianiu rzekomej opozycji, a zarazem wypraszam sobie interpretowanie powodów, dla których nie kandyduję do rady miejskiej.

(—) **Zygmunt Podgórski.**“

Wymordowanie całej rodziny

Potworna zbrodnia pod wsią Gozdów

Radom, 21. 9. — We wsi Gozdów, gm. Kucki, pow. Radom, nieznani dotychczas sprawcy zamordowali gospodarza Antoniego Marudę, jego żonę Agnieszkę i 10-letniego chłopca, krewnego zamordowanych, Stanisława Chojnackiego, a poza tem ciężko poranili służącą Marję Adachównę.

Po dokonaniu mordu bandyci zbiegli wraz z łupem w postaci gotówki. Sprawą zajęła się policja.

Kraków. (PAT). W czasie pościgu za sprawcami morderstwa rodziny Goldfingerów w Gozdowie, gdzie bandyci zamordowali 5 osób, a 2 ciężko ranili, znaleziono porzucony rewolwer z kilku nabojami oraz w rzece Rabie, w odległości około 700 m od domu, w którym dokonano zbrodni, zwłoki młodego człowieka z przestrzeloną skronią i zamazaną sadzami twarzą. Zabity osobnik należał niewątpliwie do uczestników napadu. Przy zwłokach zabitego nie znaleziono żadnych dokumentów, ani śladów, któreby pozwoliły na ustalenie jego tożsamości. Również nikt z ludności okolicznej nie rozpoznał zwłok. Morderstwa dokonali prawdopodobnie osobnicy, pochodzący z innych stron. Energiczny pościg policji trwa.

Zamiast ślubu — pogrzeb

Tragiczna katastrofa samochodowa, w której zginął nauczyciel Napiórski z Nowego Miasta

Chojnice, 21. 9. W ub. niedzielę w godzinach popołudniowych wydarzył się w Lubiniu tragiczny wypadek samochodowy, którego ofiarą padł nauczyciel ś. p. Wenancjusz Napiórski z Nowego Miasta nad Drwęcą, instruktor oświaty pozaszkolnej, który dawniej był nauczycielem we Wielu. Nazwisko jego znane jest miejscowemu społeczeństwu z głośnych procesów przeciwko proboszczowi Wiela, ks. płk. Wryczy.

Katastrofa samochodowa wydarzyła się na skrzyżowaniu szosy Chojnice — Kościerzyna i Czersk — Leśno.

Ś. p. Napiórski jechał samochodem z Wiela do Leśna i na skrzyżowaniu drog wpadł całym pędem na samochód ks. wik. Jana Gajkowskiego, który jechał z Lubinia w kierunku Brus. Wskutek zderzenia ś. p. Napiórski uderzył głową w szybę, ponosząc śmierć na miejscu.

Wraz z nim jechał 14-letni Stanisław Kiedrowicz, który wyszedł z wypadku bez szwanku. Również szczęśliwie wyszedł z katastrofy ks. wikary Gajkowski, który udzielił ś. p. Napiórskiemu ostatnich absolucyj. Wezwany lekarz Strahl z Brus stwierdził, że śp. Napiórski poniósł śmierć wskutek wstrząsu mózgu i dwukrotnego pęknięcia czaszki.

Katastrofa ma tem tragiczniejsze podłoże, że ś. p. Napiórski miał w najbliższy czwartek wstąpić w związek małżeński. Jak się zdaje, w tym samym dniu odbędzie się jego pogrzeb.

Konkurs radjowy

Warszawa. (PAT) W niedzielę o godz. 19,17 ze studja radjowego na Wystawie Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego w Warszawie nadano audycję konkursową Polskiego Radja. Odgadnięcie terminu tej audycji stanowiło warunek konkursu, ogłoszonego wczesną wiosną b. r. Termin audycji, znany tylko naczelnemu dyrektorowi Polskiego Radja, Romanowi Starzyńskiemu, został w zamkniętej kopercie złożony do depozytu notarjalnego.

Pierwszy przemówił naczelny dyrektor Polskiego Radja p. Roman Starzyński, który podał do wiadomości nazwisko zwycięzcy konkursu (dostał on samochód marki Austin“). Okazał się nim muzyk, pracujący w jednym z zakładów warszawskich, Henryk Mechanisz, który jedyny zpośród 44 tysięcy biorących udział w konkursie, bezwzględnie odgadł termin audycji.

Gen. Sosnkowski prezesem

Warszawa. (Tel. wł.) W najbliższym czasie powołany ma być nowy prezes zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej na miejsce opróżnione przez zgon śp. gen. Orlicz-Dreszera.

W kołach zbliżonych do tej instytucji kursują pogłoski, że nowym prezesem Ligi Morskiej i Kolonjalnej zostanie inspektor armji gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski, od dawna żywo interesujący się zagadnieniami morskiemi.

Zgon słynnego lotnika

Londyn. (ATE.) Znany lotnik angielski Cambell Black poniósł śmierć na lotnisku w Liverpool. Aparat jego zderzył się z innym samolotem bombowym. Cambell Black odniósł ciężkie obrażenia i zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Był on jednym z najsłynniejszych lotników angielskich, i m. in. pobił rekord szybkości lotu do Australji. Uczenicą jego jest Mrs Markham, pierwsza kobieta, która przeleciała Ocean Atlantycki z wschodu na zachód.

Międzynarodowy kongres

Warszawa. (PAT) Rozpoczął się X międzynarodowy kongres własności nieruchomej miejskiej, na który przybyło kilkuset delegatów z 10 państw europejskich.

Po nabożeństwie w kościele św. Krzyża uroczyste otwarcie kongresu nastąpiło na ratuszu.

Przewodniczącym wybrano prezesa Unji Międzynarodowej Własności Nieruchomej dr. Larmeroux (Francja).

Pogrzeb b. prezydenta Grecji

Ateny. (PAT). Trumna ze zwłokami b. prezydenta Zaimisa przywieziona została dziś w południe do Aten. Trumnę złożono na lawecie i przewieziono do katedry. Uroczystości pogrzebowe odbędą się jutro.

Przerwana głodówka

Leszno. (Tel. wł.) Powstańcy leszczyscy przerwali swoją głodówkę po 6-dniowem nieprzyjmowaniu pokarmu. W poniedziałek zgłosiła się do czternastu głodujących delegacja z Poznania, która z ramienia związku weteranów zabiegała o załatwienie żądań głodujących.

Delegacja oświadczyła, że otrzymają oni doraźną zapomogę na czas wyzdrowienia, a następnie pracę. Wobec takiego oświadczenia głodujący powstańcy przerwali głodówkę w poniedziałek wieczorem o godzinie 19-tej. Samopoczucie ich do ostatniej chwili było dobre, czuli się tylko osłabieni. Część po wspólnej fotografji udała się o własnych siłach pieszo do domu. Resztę zaś, dalej zamieszkałą, odwiozła do domu karetka pogotowia. (lh)

Wiadomości

— W Anglji pod Cardiff wydarzyła się katastrofa samolotowa Aparat spadł, przyczem pilot i dwaj pasażerowie ponieśli śmierć.

*

— „Izwiestja“ gwałtownie atakuje b. komunistę francuskiego Doriota, przedstawiając go jako „trockistę“ i agenta „Gestapo“.

*

— Lotnik sowiecki Molokow ukończył wielki lot podbiegunowy. Trasa wynosiła 26 tys. km. i prowadziła z Moskwy przez Krasnojarsk, Jakuck, Kamczatkę. wyspy Komandorskie, przylądki Anadyr i Wellen, zatokę Fiksi, wyspę, Wajgacz, Archangielsk do Moskwy.

*

— Sprawca katastrofy kolejowej pod Bia Torbagy. Sylwester Matuska został wydany władzom węgierskim Matuska 20 listopada 1934 r. został skazany na śmierć. Obecnie rozważana jest sprawa ewentualnej zamiany tej kary na dożywotnie więzienie.

*

— Mussolini dokonał otwarcia wojskowego portu lotniczego w Forli, poczem odbyły się ćwiczenia lotnicze z udziałem 250 aeroplanów. Mussolini udał się następnie do Rawenny, gdzie przebywał przez pewien czas przy grobie Dantego.

*

— Przybył do Viareggio dr. Frank. min. sprawiedliwości Rzeszy. Podróż ma mieć charakter prywatny.

*

— Na parowcach „France“ oraz „Staadendam“ odpłynął z Boulogne do Nowego Jorku transport złota, złożony z 232 skrzyń, wartości 140 miljonów franków.

Robotniku!

Zbliża się dzień wyborów do Rady Miejskiej! I znowuż staje przed Tobą towarzysz socjal-komunista i, roztaczając obraz czerwonych rządów, wzywa Cię do oddania kartki wyborczej na P. P. S.

Robotniku! Nie bądź naiwny! Sięgnij pamięcią wstecz!

Przecież socjaliści mieli pełną władzę w Magistracie od 1927 do 1933 r. Miałeś możność przyjrzeć się z bliska przywódcom i miałeś możność poznać gospodarkę socjalistyczną.

Czy zostały zrealizowane choćby w części te wizje dobrobytu i pomyślności, które przed Tobą roztaczali?

Czy rzeczywiście będąc u władzy, przywódcy socjalistyczni okazywali serce wrażliwe na Twą biedę i niedolę?

Robotniku, znasz ich wszystkich dobrze!

Gdzież są dziś ci przywódcy, którzy się tak nad Twoją niedolą rozczulali?

Co porabiają towarzysze: Antoni Remiszewski, prezes 1- socjalistycznej rady miejskiej; Aleksy Rżewski, prezydent m. Łodzi; Ziemięcki również prezydent m. Łodzi; Rapalski, Weisberg-Wieliński, wiceprezydenci m. Łodzi; Aleksander vel Abram Joel, Izdebski i tylu innych?

Czy oni jeszcze nadal są w szeregach socjalistycznych?

Nie znajdziesz ich już robotniku na zebraniach lub wiecach. Nie usłyszysz już ich płomiennej mowy o wyzysku, ani też nie usłyszysz od nich przekleństw przeciwko „endecji".

Mówili o swoim dla Ciebie, Robotniku, współczuciu i litowali się nad Twoją niedolą, a myśleli jedynie i wyłącznie o sobie.

Obdarzyłeś ich swoim zaufaniem, dałeś na nich kartkę wyborczą, a czy oni okazali się godnymi Twego zaufania?

Oto czego dokonali dzięki Twojej kartce wyborczej:

tow. Antoni Remiszewski został „sanacyjnym" wojewodą, a obecnie jest dyrektorem Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w Łodzi,

tow. Aleksy Rżewski — dawno opuścił szeregi socjalistów, przeszedł do „sanacji" i uzyskał od niej rejenturę hipoteczną,

tow. Ziemięcki — po utracie stanowiska prezydenta miasta również powędrował do „sanacji" i uzyskał dobrą posadę dyr. Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w Warszawie,

tow. Rapalski — kupił sobie majątek ziemski i pobiera w Magistracie 597,— zł emerytury miesięcznie,

tow. Weisberg-Wieliński również pobiera emeryturę w wysokości 657,— złotych miesięcznie, podobnie tow. Aleksander vel Abram Joel, któremu emeryturę wysyłają do Palestyny.

A Ty Robotniku coś uzyskał na gospodarce socjalistycznej?

Czyś Ty miał udział w wysokich pensjach po 1 000 zł miesięcznie, jakie sobie socjaliści w Radzie Miejskiej uchwalili?

Czy dla Ciebie są dostępne te domy na Polesiu wybudowane?

Czy za te domy ludność miejska nie dopłaca do dnia dzisiejszego po dwa miljony złotych rocznie?

Robotniku!

A czy pamiętasz te gorszące sceny, gdy dygnitarze socjalistyczni wzajemnie sobie zarzucali łapownictwo?

Korzyść realną z rządów socjalistycznych mieli tylko Żydzi!

Oni objęli liczne stanowiska w Zarządzie Miasta, oni uzyskali decydujący wpływ na zamówienia i dostawy i im przedewszystkiem socjaliści wszelkie zamówienia i dostawy powierzali.

Czy sądzisz Robotniku, że obecnie socjaliści są inni?

Czy na czołowym miejscu nie figuruje adwokat Żyd Rafał Kempner, właściciel licznych placów na Marysinie i właściciel kilku domów w Berlinie (do stosunków polskich nie miał zaufania).

A inni kandydaci budzą zaufanie? Rozważ to wszystko Robotniku.

Wiedz, że socjalizm i komunizm to największy Twój wróg, który Cię chce zaprowadzić w niewolę żydowską.

Nie daj się otumanić!

Jesteś Polakiem i kochasz Polskę!

Interesów Twoich najlepiej obroni ten, kto jedno z Tobą ma serce, jedną wiarę i jedną Ojczyznę!

Odrzuć precz wszelkie podszepty żydowskie!

Wspomnij działalność narodowców w Radzie Miejskiej! Wspomnij ofiary, jakie narodowcy w służbie idei od szeregu lat ponoszą!

A czy socjaliści są prześladowani? Czy również ponoszą ofiary w służbie idei? Kiedy i gdzie?

Tylko Polacy z krwi i kości, Polsce wyłącznie oddani, a nie międzynarodowe żydostwo, są zdolni do poświęceń dla Ciebie, do pracy nad polepszeniem Twoich warunków życia.

Robotnicy!

Wasze głosy w dniu 27 września zadecydują o tem, czy Łódź ma być narodową, czy też ma być agendą międzynarodowego żydostwa!

Nie dajcie sobie, Robotnicy, zagłuszyć głosu sumienia i idźcie ławą głosować na Obóz Narodowy!

Główny Komitet Wyborczy Obozu Narodowego w Łodzi.

Dzieło rozpoczęte, dokończymy go!

Program radnych narodowych w łódzkiej Radzie Miejskiej

Program Obozu Narodowego zostanie na terenie miasta w granicach kompetencji samorządu łódzkiego w pełni zrealizowany. Poczynania, podjęte w poprzedniej Radzie, rozwiązanej na skutek awantur żydowsko-socjalistycznych — zostaną przez narodowców doprowadzone do końca.

A więc:

1) z Zarządu Miasta i z przedsiębiorstw miejskich zostaną usunięte wszelkie wpływy żydowskie a w szczególności:

a) **wszyscy urzędnicy i pracownicy Żydzi zostaną z pracy zwolnieni,**

b) **przerwane zostanie niezwłocznie powierzanie zamówień, dostaw i robót Żydom,**

c) **niezwłocznie zostaną skasowane subsydja na cele żydowskie i żydo-masońskie (szkoły i instytucje żydowskie, sztuki żydowsko-bolszewickie w Teatrze Miejskim, Wolna Wszechnica i t. p.).**

2) Niezwłocznie skasowana być musi demoralizacja ludności polskiej przez biura świadomego macierzyństwa, utrzymywane z funduszów miejskich i założonych przez socjalistów przy poparciu „sanacji" i cichej aprobacie chadecji (Narodowy Chrześcijański Front Robotniczy).

3) **Zostanie zdecydowanie położony kres rozrzutnej gospodarce socjalistyczno - „sanacyjnej"**, mającej na celu korzyść swoich ludzi, a nie ogółu ludności miasta, a w szczególności:

a) **zniesiony zostanie 200 tysięczny fundusz dyspozycyjny Prezydenta miasta** (remuneracje) uchwalony przez „sanację", Chadecję (Blok Gospodarczy, narodowy chrześcijański front robotniczy, właściciele nieruchomości) przy poparciu socjalistów i Żydów **wbrew Obozowi Narodowemu.**

b) **zmniejszone zostaną wysokie uposażenia dygnitarzy miejskich,**

c) **wysokie emerytury pobierane z funduszów miejskich przez b. ławników socjalistycznych i chadeckich zostaną skasowane.**

4) Z zaoszczędzonych tą drogą funduszów i dzięki oszczędnej gospodarce przeprowadzone **zostaną wielkie roboty publiczne,** w szczególności przez uregulowanie przedmieść, rozbudowę i upiększenie miasta i inne roboty.

5) Przyjść należy z pomocą najszerszym masom:

a) **przez zmniejszenie podatków płaconych przez polską ludność mało zamożną (robotniczą),**

b) **przez obniżenie cen za prąd elektryczny i bilety tramwajowe.**

6) **Dla wszystkich Polaków** bez różnicy przekonań politycznych zarówno robotników jak pracowników umysłowych **musi się znaleźć praca i godziwy zarobek.**

7) Dla rzemiosła, przemysłu drobnego i handlu polskiego otworzą się szczególnie pomyślne warunki rozwoju.

Oto najważniejsze zadania narodowej Rady Miejskiej.

Obóz Narodowy to ludzie idei. W walce o pomyślność ludności i o polski charakter miasta Obóz Narodowy nie ulęknie się socjal - żydo - komuny, wspomaganej przez ukrytą „sanację" w postaci narodowego chrześcijańskiego frontu robotniczego (ani narodowy, ani chrześcijański), bloku gospodarczego i t. p. grup.

Hasłem naszem: **Ani jeden Żyd w magistracie, a każdy Polak musi mieć pracę i chleb!**

Do Obozu Narodowego należy przyszłość Polski!

Polacy! Do pracy, do walki, do zwycięstwa!

GŁÓWNY KOMITET WYBORCZY OBOZU NARODOWEGO W ŁODZI

Do ogółu wyborców Polaków!

Każdy Polak głosuje na Obóz Narodowy. Każdy Polak wyborca winien uważać, aby kartka przez niego rzucona do urny wyborczej była ważna.

Wszystkich okręgów wyborczych jest razem dziesięć. W każdym okręgu wyborczym Obóz Narodowy ma odrębną listę i swoich kandydatów. Przytem należy zwrócić baczną uwagę na to, że w wszystkich okręgach listy Obozu Narodowego posiadają inny numer.

Pełne listy wyborcze Obozu Narodowego w poszczególnych okręgach zostały wyłożone przez główną komisję wyborczą i są rozplakatowane na mieście.

Każdy wyborca powinien przedewszystkiem wiedzieć, do którego okręgu należy (w którym okręgu wyborczym zamieszkuje). Na każdym domu znajduje się kartka z informacją, do którego okręgu wyborczego należą mieszkańcy domu. Na pierwszych miejscach listy Obozu Narodowego w poszczególnych okręgach figurują:

Okręg wyborczy I — numer listy Obozu Narodowego 4 — pierwszy kandydat dr. Rostkowski Czesław.

Okręg wyborczy II — numer listy Obozu Narodowego 3 — pierwszy kandydat Durski Feliks.

Okręg wyborczy III — numer listy Obozu Narodowego 5 — pierwszy kandydat Czernik Antoni.

Okręg wyborczy IV — numer listy Obozu Narodowego 4 — pierwszy kandydat Adamiec Franciszek.

Okręg wyborczy V — numer listy Obozu Narodowego 5 — pierwszy kandydat Kowalski Kazimierz.

Okręg wyborczy VI — numer listy Obozu Narodowego 5 — pierwszy kandydat Szulc Henryk.

Okręg wyborczy VII — numer listy Obozu Narodowego 4 — pierwszy kandydat Grzegorzak Leon.

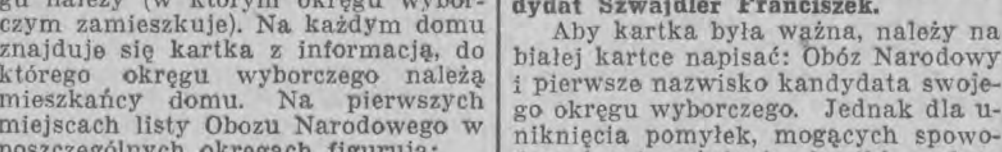
Okręg wyborczy VIII — numer listy Obozu Narodowego 4 — pierwszy kandydat Galar Roman.

Okręg wyborczy IX — numer listy Obozu Narodowego 3 — pierwszy kandydat Kapczyński Wacław.

Okręg wyborczy X — numer listy Obozu Narodowego 4 — pierwszy kandydat Szwajdler Franciszek.

Aby kartka była ważna, należy na białej kartce napisać: Obóz Narodowy i pierwsze nazwisko kandydata swojego okręgu wyborczego. Jednak dla uniknięcia pomyłek, mogących spowodować unieważnienie kartki wyborczej, prosimy o wrzucenie do urny wyborczej bez jakiegokolwiek skreślenia. Kartki wyborcze, wydane przez główny komitet wyborczy, na których to kartkach, oprócz pierwszego kandydata znajdują się nazwiska kilku dalszych kandydatów.

Główny Komitet Wyborczy
listy Obozu Narodowego.



Rewanż za Berlin — Warszawa. Torowe zawody kolarskie z udziałem Niemców uczestników wyścigu Berlin — Warszawa odbyte w Łodzi na torze helenowskim wzbudziły w naszem mieście ogromne zainteresowanie, o czem świadczył najlepiej wielki, bo około 6-tysięczny tłum widzów. Sam wyścig trzygodzinny, amerykański, trudnoby nazwać rewanżem, gdyż jak to mogliśmy zauważyć w poszczególnych etapach na finiszu, właśnie na torze , nasi zawodnicy przegrywali, mając nieraz po kilkadziesiąt metrów for. To też walka na torze łódzkim była niezwykle zacięta i chwilami równa, jednakże system pracy dwójkowej u Niemców był o wiele lepszy i owocniejszy. Zaś taktyka kolarska pozwalała im na stosowaniu raz po raz ucieczek, co w rezultacie przyniosło im całe okrążenie. Niemieckich par startowało trzy.

Najlepszą była para Schoeplin = Oberbeck. Pierwszy mając nawet wypadek, przez który stracił nieco czasu, potrafił nadrobić utracony teren i w rezultacie wygrał nawet wyścig. Druga para niemiecka Schultze — Hupfeld była o tyle gorsza od pierwszej, że partnerzy byli tutaj nieco nierówni. Schultze porywczy i szybki, Hupfeld nieco powolniejszy. Fakt jednak zajęcia przez nich drugiego miejsca, równie doskonale świadczy o ich technice i wysokiej klasie. Trzecia para niemiecka jest już wyraźnie słabsza od naszych stołecznych kolarzy. To też para polska Targoński — Popończyk nie miała zbyt wielkiego trudu zepchnąć ich na dalsze miejsce, zajmując w rezultacie trzecie. Z Łodzian najlepiej wypadli Einbrodt — Wójcik, pozostałe natomiast były słabsze niż zwykle.

Dzięki końcowemu etapowi wyścigu amerykańskiego i tempu jakie nadali Niemcy, pobity został przez wszystkie pary rekord toru helenowskiego o 12 810 mtr. Techniczne wyniki amerykańskiego trzygodzinnego wyścigu torowego przedstawiają się następująco:

1. Oberbeck — Schoepflin = w czasie trzy godziny zdobyli 24 pkt. i 120 810 mtr. 2. Schultze — Hupfeld 40 pkt. o 1 okrążenie w tyle. 3. Targoński — Popończyk 30 pkt. o dwa okrążenia w tyle. 4. Dubaschny — Ruland 27 pkt. 5. Kapiak — Kieliszek — 12 pkt. 6. Einbrodt — Wójcik — 7 pkt. Organizacja wspaniała

Znów przysięgają...

Łódź, 21. 9. — Jak się dowiadujemy, radni i kandydaci zbankrutowanej Chrześcijańskiej Demokracji stanowiącej razem z NPR — lewicą i różnemi związkami „sanacyjnemi" wspólny „sanacyjny" komitet wyborczy o nazwie Narodowo-Chrześcijański Front Robotniczy, lista nr. 7, ostatnio złożyli na ręce sztabu „sanacyjnego" przysięgę wierności i solidarności dla „sanacyjnej" listy nr. 7.

Jak się okazuje, nawet „sanacja" nie wierzy chadekom i zażądała od nich przysięgi. Niewiele to pomoże, gdyż chadecy łódzcy, zdradziwszy w poprzedniej radzie narodowców na korzyść Żydów i tym razem będą się starali swoją myśl dopasować do swych żołądków i swych kieszeni.

„Sanacyjną" listę nr. 7 tworzą trzy grupy: zdechła „sanacja", Chrześcijańska Demokracja i NPR, przyczem protektorami z nazwiskami są rozbitki „sanacyjne".

Dochodzą już słuchy, że każda z tych grup w niedzielę wyborczą będzie chciała oszukać swego partnera w ten sposób, iż wszyscy będą drukowali karteczki dopasowane na własną rękę. Gulaż „sanacyjny" listy nr. 7 tak już wywołał w mieście fetor, iż wątpić należy, że znajdzie się jakiś uczciwy i rozumny Polak, aby dał się złapać w sidła faryzeuszów i karjerowiczów.

Nazwa Narodowo - Chrześcijański Front Robotniczy nic też tutaj nie pomoże, bo wszyscy wiedzą, że za tym szyldem kryje się parszywa „sanacja" i zdrajcy Chrześcijańskiej Demokracji.

Wrzesień **22** Wtorek

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Maurycego m., Tomasza z Wil.
Środa: Tekli p. i m.
Kalendarz słowiański
Wtorek: Żelimira
Środa: Bogusławy
Słońca: wschód 5,37 zachód 17,52
Długość dnia 12 g. 15 min.
Księżyca: wschód 12,54, zachód 20,29
Faza: 7 dzień po nowiu.

Adres redakcji i administracji w Łodzi

telefon redakcji i administracji 173-55

Piotrkowska 91

Godziny przyjęć dla interesentów od 10—12

NOCNE DYŻURY APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Duszkiewiczowej, Zgierska 87, Hartmana (Żyd) Brzezińska 24, Hiszpańskiego, plac Wolności 2, Perelmana (żydowska), Cegielniana 32, Cymera Wólczańska 37, Danieleckiego, Piotrkowska 127, Wójcickiego, Napiórkowskiego 27.

Pogotowie miejskie: tel. 102-90.
Pogotowie P. C. K.: tel. 102-40.
Pogotowie ubezpieczalni: tel. 208-10.
Straż: tel. 8.

Teatr Miejski — (godz. 7,30) „Tajny agent").
Teatr Popularny — „Kaśka Karjatyda".

KINA ŁÓDZKIE

Adria-Metro — „Nowe przygody Tarzana".
Corso — „Śmiertelny skok".
Capitol — „Złotowłosy brzdąc".
Miraż — „Samochód 99".
Mimoza — „Katarzynka".
Oświatowy — „Pieśń kozaka".
Przedwiośnie — „Ostatnie dni Pompei".
Palace — „Nie zapomnij o mnie".
Rialto — „Carewicz".
Ikar — „Noc weselna" i „Pepi".
Stylowy — „Czarne róże".

POGODA WCZORAJ

Komunikat łódzkiej stacji meteorologicznej przy miejskiem muzeum przyrodniczem w parku Sienkiewicza na 21 września 1936 r. Temperatura w ciągu doby ubiegłej: najwyższa plus 25 st.; najniższa 13 st. Barometr: 752. Tendencja: nieznaczny wzrost ciśnienia. Słabe wiatry południowe.

JAKA BĘDZIE POGODA

W ciągu dnia pogodnie i ciepło.

KRONIKA MIEJSCOWA

Zmiana własności. W tych dniach w kancelarji notarjalnej Jana Wallasa przy ul. Puławskiego podpisany został przez małżonków Józefa i Amalję Bronisławę Jersaków z Zelowa akt kupna całej nieruchomości fabrycznej wraz z urządzeniem, maszynami i t. d., należących dawniej do ś. p. Gustawa Preisst, a ostatnio do Banku Ludowego w Pabjanicach. Po ostatecznem załatwieniu wszelkich formalności i potrzebnego remontu czyni się starania, ażeby w jak najkrótszym czasie fabrykę tę uruchomić.

Pomoc dla rodaków na obczyźnie. Dnia 20. b. m. w ramach dorocznego tygodnia opieki nad rodakami na obczyźnie, staraniem szeregu organizacyj kulturalno-społecznych przeprowadzono zbiórki książek i czasopism, które przeznaczone zostaną dla Polaków, przebywających . zagranicą. Zbierano również płyty gramofonowe polskie, utwory muzyczne (nuty) śpiewniki i t. p. Za pośrednictwem Macierzy Szkolnej względnie placówek konsularnych, zebrany materjał przekazany zostanie do rozdawnictwa organizacjom polskim zagranicą.

Zwyżka cen skór. Ostatnio na rynku łódzkim zanotowano zwyżkę cen skór, a mianowicie z wierzchnich chromowych o 16%, a podeszwianych o 15%. Zwyżka ta nie miała gospodarczego uzasadnienia, a była dziełem spekulacji żydowskiej. Istniała obawa, że wskutek zwyżki cen skór nastąpi również zwyżka cen obuwia, jednak ostatnio wskutek świąt żydowskich ceny ponownie spadły, tak, że zwyżki cen obuwia nieprzewiduje się.

Czy będzie tramwaj do Łagiewnik? Parcelacyjne tereny Łagiewnik, zostały ostatnio mocno już zabudowane, mimo, że miasto, a właściwie socjalistyczny magistrat parcelując te tereny, zapowiadał urządzenie połączenia z centrum miasta, a słowa jak w wielu innych wypadkach nie dotrzymał i mieszkańcy skazani są na 5 kilometrowe podróże do najbliższego przystanku tramwajowego. Obecnie na skutek zabiegów mieszkańców parcelacyj łagiewnickiej, rozpatrywana jest kwestja urządzenia linji tramwajowej do Łagiewnik, przyczem istnieją dwa projekty urządzenia linii od krańca Brzezińskiej, wzgl. przedłużenia z ul. Łagiewnickiej.

Imponujące zebranie wyborcze Obozu Narodowego

Przeszło 3000 osób wzięło udział w zebraniu — Żywiołowa manifestacja narodowej Łodzi

Łódź. — Zapowiedziane na dzień wczorajszy zebranie przedwyborcze Obozu Narodowego zgromadziło na sali przy ul. 11 Listopada 21 ponad 3000 osób, przyczem wszystkie korytarze były przepełnione do tego stopnia, że wiele osób słuchało przemówień poza salą przez otwarte okna. Zebranie zagaił przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego Obozu Narodowego, adw. Szwajdler, wygłaszając odpowiednie przemówienie. W trakcie tego na salę przybył przedstawiciel zarządu głównego Stronnictwa Narodowego w Warszawie, dr. Bielecki, który następnie w dłuższem mocnem przemówieniu wskazał na zadania i cele, do których pomimo przeciwności zwycięsko zdąża Obóz Narodowy.

Dalsze przemówienia wygłosili: kandydat na radnego z listy Obozu Narodowego, robotnik Belka, wielokrotny więzień Berezy Bartyzel z Bielska, kpt. Grzegorzak, wiceprezes głównego zarządu Stronnictwa Narodowego w Warszawie Wierczak i Pacholczyk z Opoczna.

Na zakończenie zabrał głos entuzjastycznie witany i kilkakrotnie podnoszony do góry adw. Kowalski, który w krótkiem, ale treściwem i bardzo mocnem przemówieniu podkreślił charakter obecnych wyborów do rady miejskiej w Łodzi. Mówca wezwał całe społeczeństwo polskie Łodzi do bezwzględnego udziału w walce z socjał-żydokomuną. Mówca został obdarzony hucznemi oklaskami. Wielotysięczna rzesza słuchaczy wznosiła nieprzerwane okrzyki na cześć zwycięstwa listy Obozu Narodowego i jego przywódców w Łodzi.

Zkolei wygłosił recytację wiersza znanego poety łódzkiego, Dobrzyńskiego, p. t. „Marsz bojowy" b. dyrektor Teatrów Popularnych w Łodzi, Pilarski. Świetnemu recytatorowi zgotowano owacje, wznosząc okrzyki na cześć poety Dobrzyńskiego.

Na zakończenie przemawiali jeszcze pp. Wyganowski i Rymarzewski z Poznania. Ostatni wręczył przy niesłychanym entuzjazmie i wśród niemilknących okrzyków adw. Kowalskiemu sztandar z mieczem Chrobrego. Obaj mówcy życzyli narodowej Łodzi w imieniu narodowego Poznania zwycięstwa nad socjal-żydo-komuną w dniu wyborów.

Imponujące to zebranie przedwyborcze Obozu Narodowego zakończyło się odśpiewaniem Hymnu Młodych i okrzykami na cześć R. Dmowskiego i przyszłej narodowej rady miejskiej w Łodzi. Wielotysięczne rzesze słuchaczów opuszczały salę, wznosząc na ulicach potężne okrzyki na cześć listy Obozu Narodowego.

PRZED WYBORAMI

Będzie synekura. Okręgowe władze sądowe otrzymały zarządzenie ustanawiające trzeci notarjat przy sądzie w Radomsku. Oczywiście na stanowisko notarjusza powołany zostanie jeden z zasłużonych ze „sanacyjnej" rodzinki.

SYTUACJA STRAJKOWA

Nowy strajk? W hucie szklanej Geba przy ul. Nowej 22 robotnicy w liczbie 450 wysnęli pod adresem właścicieli i kierownictwa zakładów żądania uregulowania płac w terminie do 26 bm., grożąc w przeciwnym razie rozpoczęciem strajku, początkowy od poniedziałku, 28 bm.

Strajk stolarzy w dalszym ciągu trwa. Strajk stolarzy w Pabjaniacach trwa w dalszym ciągu. Akcja strajkowa rozszerza się w dalszym ciągu. Do strajku stolarzy przyłączyli się stolarze, zatrudnieni na robotach budowlanych. Wszyscy stolarze domagają się — jak już donosiliśmy — zawarcia umowy zbiorowej i podwyższenia płac dziennych. Do tej pory mistrzowie nie godzą się na żądania czeladników. Strajk objął wszystkich stolarzy chałupników oraz stolarzy fabryki p. J. Magrowicza. Strajk ma przebiec spokojnie.

JUDAICA

Żydowska właścicielka lupanaru. W lipcu r. b. policja zlikwidowała dom schadzek, prowadzony przez Pessę Rabinowicz przy ul. Legjonów 12. Stwierdzono, że Rabinowicz zwabiała do siebie nieletnie, które wciągała w szeregi prostytutek i czerpała z tego procederu ogromne zyski. Sąd okr. skazał Pessę Rabinowicz na 1 rok więzienia.

Jak nie „carskie brylanty" to perły. Rachmil Warszawski (Al. Kościuszki 22) zatrzymany został na ulicy przez osobnika mówiącego z rosyjska, który oświadczył, że przypadkiem za 1000 rubli udało mu się nabyć sznur pereł, należący jeszcze do carskiej rodziny, a który był w posiadaniu agentu GPU. Warszawski obejrzał perły i postanowił je nabyć. Wręczył sprzedawcy 100 zł z tem, że dalsze 900 zapłaci po sprawdzeniu u jubilera wartości pereł. Gdy zjawił się następnie nie znalazł już sprzedawcy i zwrócił się do policji, która zarządziła dochodzenie. Milicja, na warszawskim bruku 42-letni Stanisław Kwiatkowski i 46-letni Antoni Koziarski, obaj z Warszawy. Odebrano od nich jeszcze kilkadziesiąt złotych i osadzono w areszcie.

Zjawiła się, gdy czuła się bezpieczniej. W czerwcu r. 1935 zapowiedziała swą wizytę z Francji delegacja antyfaszystowska, aby zbadać stosunki panujące w więzienictwie polskiem. Oczywiście tego rodzaju wizyta nie mogła być tolerowana, lecz mimo to delegacja przybyła nieoficjalnie, a łódzcy komuniści w liczbie 22 osób urządzili komitet powitalny, który w mieszkaniu odbrał nakryto w lokalu żydowskich nauczycieli przy ul. Piotrkowskiej 79. Przed rozprawą jedna z oskarżonych Mariem Milsztajn ulotniła się. Gdy następnie zapadł wyrok uniewinniający pozostałych z braku dostatecznych podstaw, uciekinierka zjawiła się i zasiadła osobno na ławie oskarżonych. Sąd również uniewinnił ją, jednak odpowiedać ona będzie za uchylanie się od wymiaru sprawiedliwości.

OFIARY KRYZYSU

Pięć samobójstw z nędzy w ciągu jednego dnia. Eleonora Śmigielska, zamieszkała przy ulicy Wólczańskiej 99, pozostająca wraz z dzieckiem bez środków do życia, zażyła kwasu solnego.

— Krzysztof Bogucki, będący od dłuższego czasu bez pracy, zażył esencji octowej i padł w swem mieszkaniu bez przytomności. — W mieszkaniu własnem przy ulicy Pomorskiej 93 przeciął sobie brzytwą żyły u rąk 36-letni Erwin Kubke. — Na Placu Reymonta targnął się na życie, zażywając trucizny, Juljan Zys, niewiadomego miejsca zamieszkania. — Przed domem przy ulicy Radomskiej 21 zażyła jakąś silnie działającą truciznę nieznana kobieta.

NOTUJEMY

Olbrzymi pożar. W zagrodzie Antoniego Kosmali od iskry lokomobili zapaliła się stodoła, a następnie ogień objął 13 zagród. Zdołano uratować kilka masywnie zbudowanych domów mieszkalnych, natomiast pastwą płomieni padło 8 domów mieszkalnych, 14 stogów, 11 obór i kilkanaście innych zabudowań oraz zbiory i liczny inwentarz martwy i żywy. Straty obliczono na 82 tys. złotych. Dziewięc rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Po co emigrują? Od kilku już lat z Francji wydalono robotników polskich, którzy tam wyjechali na roboty, czy to w rolnictwie, czy też przemyśle i górnictwie. Obecnie zanotowano po raz pierwszy, zaangażowanie partji 50 robotników z okręgu łódzkiego na roboty do Francji, a ponadto zapowiada się rekrutacje dalszych. Wśród żydostwa łódzkiego okoliczność ta przyjęta jest z wielkim entuzjazmem i podnosi się krzyk, iż przez wyjazd większej liczby robotników zmniejszy się bezrobocie, a co zatem zmniejszy się antysemityzm. Niewątpliwie, że dobrze się dzieje, iż robotnicy chcieć do ośrodków znajdują utrzymanie, ale lepiej byłoby, gdyby tak Żydzi emigrowali robot pozostawiając placówki Polakom.

Oświetlenie ulic. Zgodnie z planem władze miejskie w porozumieniu z elektrownią przeprowadzają elektryfikację ulic w kwadracie między ulicami Narutowicza, Kilińskiego, Brzezińską, Nowomiejską, Piotrkowską. W kwadracie tym zainstalowanych zostanie na miejsce lamp gazowych 110 lamp elektrycznych po 500 wat. i to w okresie do połowy października r. b.

Zjazd działkowców. W urzędzie wojewódzkim odbył się wczoraj zjazd związku ogródków działkowych pod przewodnictwem prezesa związku centralnego, a zarazem prezesa międzynarodowego związku ogródków działkowych p. Marcińca z Poznania. Na zjazd przybyli delegaci z Warszawy, Śląska, Pomorza, Poznania, Wilna itd. Omówiona została sprawa utworzenia centralnej organizacji, by zjednoczyć 40.000 posiadaczy ogródków działkowych dla skuteczniejszej współpracy nad rozwojem zamiłowania do ogródków działkowych. Omówiona została również sprawa ustosunkowania się polskich organizacyj do międzynarodowej organizacji tego typu. Postanowiono wystąpić pod adresem międzynarodowego biura pracy w Genewie o poparcie. Uczestnicy zjazdu następnie zwiedzili ogródki działkowe na Polesiu Konstantynowskiem.

Krwawy zatarg. We wsi Klony doszło do sporu na tle majątkowem między 55-letnim Rochem Wojtasikiem i 38-letnim Witoldem Suzimowiczem. Ten ostatni zadał przeciwnikowi kilka pchnięć nożem w piersi i w brzuch, kładąc go trupem na miejscu.

KRONIKA SĄDOWA

Miły mąż. W lipcu r. b. w Chocianowicach pod Łodzią została ciężej poraniona przez męża Zofja Ludwig. Mąż jej Karol Ludwig odnosił się do niej w bestjalski sposób, a krytycznego dnia poranił ją nożem i ponieważ groził zabiciem, Ludwigowa ratowała się ucieczką i wyskoczyła z I piętra odnosząc złamanie nogi. Karola Ludwiga pociągnięto do odpowiedzialności i sąd grodzki skazał go na 1 rok więzienia.

KRONIKA POLICYJNA

Zajścia w Rudzie Pabj. Wczoraj zgodnie z postanowieniami umowy między pracodawcami i robotnikami podjęta miała być praca w zakładach Müllera w Rudzie Pabjanickiej, gdzie w nocy na niedzielę usunięto z fabryki ostatnich stu okupujących mury robotników. Gdy w godzinach rannych wyznaczeni do pracy robotnicy przybyli do fabryki grupa zredukowanych oraz usunięci przemocą z fabryki nie dopuścili pierwszych do fabryki, nie pozwalając im podjąć pracy. Policja interwenjowała i odebrała napastnikom łomy, rurki gazowe, a nawet emblematy komunistyczne, noszone przez agitatorów komunistycznych. Niemniej pracy nie podjęto i dopiero dziś na walnem zebraniu sprawa ta ostatecznie ma być załatwiona.

Lustracja. Wczoraj przybyła do Łodzi specjalna delegacja ministerstwa komunikacji, która udała się do urzędu wojewódzkiego. W wydziale komunikacyjno-drogowym przeprowadza komisja badania w sprawie nadużyć przy udzielaniu koncesyj na przedsiębiorstwa autobusowe zarobkowego przewozu pasażerów. O aferze tej donosiliśmy w swoim czasie. Wyniki lustracji będą znane później.

Skazanie żydowskich „malarzy". Przed sądem starościńskim odpowiadali wczoraj trzej malarze za malowanie napisów i haseł na parkanach i domach. Skazani zostali Mordka Horowicz (Piłsudskiego nr. 38), Mendel Sztarkman i Moszek Chojnacki (Kamienna 1), każdy na 10 złotych grzywny lub jeden dzień aresztu.

Naturalnie Żydzi... Sąd starościński rozpatrywał wczoraj sprawę przeciw 51 osobom, pociągniętym do odpowiedzialności za potajemny ubój względnie handel mięsem z tajnego uboju. Wszyscy skazani zostali na kary od 200 do 100 złotych, tak, że łącznie wymierzono karę grzywny na 4.200 złotych. Większość ukaranych stanowią Żydzi.

KRONIKA SPORTOWA

Sokół (Pabjanice) — Lechja (Tomaszów) 2:0 (2:0). Czwarte z rzędu spotkanie powyższych drużyn miało definitywnie wyłonić drużynę, która miała wejść do łódzkiej klasy A. Poziom gry niestety był na niskim poziomie. Stosowano przytem niezwykle ostrą grę, przez co kilku zawodników odniosło szereg kontuzyj. Pierwszy ze zdenerwowania otrząsa się Sokół i dopingowany przez własną kolonję przybyłą z Pabjanic, narzuca szalone tempo i stwarzając szereg poważnych sytuacyj wykorzystuje je strzelając kolejno dwie bramki już w pierwszej części gry. Wynik ten po przerwie nie ulega zmianie, gdyż Sokoli zastosowali doskonałą taktykę utrzymania wyniku, co też im się w zupełności udało. Sędziował fatalnie p. Stępień.

Na srebrnym ekranie

„Carewicz"

Kino „Rialto"

Jest to filmowa wersja popularnej operetki Lehara. Zrobiona zręcznie, z pewnem zacięciem sensacyjnem, na ekranie wypada zupełnie dobrze. Szkoda tylko, że Marta Eggert, grająca główną kobiecą rolę śpiewa stosunkowo mało. Usterka ta została wynagrodzona dobrą jej grą — końcowa scena, gdy stojąc u okna dłużej pożegnalny artykuł o carewiczu, robi bardzo silne wrażenie.

Właśnie dzięki temu, że zakończenie nie jest szablonowe, bo wszystko się zamyka nie tradycyjnym pocałunkiem, lecz rozstaniem, film ten robi silne wrażenie. Męskie role obsadzone dobrze, szczególnie zabawnie wypadł Aleksander w roli głupawego przyjaciela następcy tronu.

Dodatki dobre, obejrzeć warto.

mt.

„Chrześcijańsko-narodowy front robotniczy" nr. 7 — to „sanacja"!

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 924, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9,45.

1. DOMY - PARCELE

Dom
piętrowy, 2 składy, 4 lokatorów dużej wsi kościelnej sprzedam. Kortus, Granowo, pow. Nowy Tomyśl. zd 93 125

Dom
z piekarnią na sprzedaż. Zgłoszenia Jan Jankowiak, Piaski, Rynek, pod Gostyniem. zd 93 209

Willa
nowa, ogrodem, dochód 3 700, cena 34 000, wpłaty 25 000. „Rekomendacja", Poznań, Podgórna 6, telefon 49-76. zd 93 713

Domy
wille — parcele w każdej cenie poleca Dom Zleceń, Poznań, ul. Pocztowa 15, telefon 16-85. zd 94 346

Dom
piętrowy, nowy, morga ogrodu, bez długu, cena 3 800, we Wrześni. — Szymala, Września, Miłosławska 2. zd 94 282

Domek
z ogrodem, Poznaniu, przy tramwaju, wprost od właściciela — sprzedam na spłaty. Oferty Orędownik, Poznań zd 94 262

Nowoczesny
domek dwumieszkaniowy, chlewy, ogród owocowy tanio sprzedam, miasto powiatowe. Kościan, Osiedle nr. 1, Dutkowski. zd 94 249

2. PIENIĄDZ

Wspólnik
do biura z gotówką od zaraz potrzebny. — Zgłoszenia Poznań, Szkolna 12, mieszkanie 4. zd 94 203

12.000
poszukuję na I hipotekę komfortowej nieruchomości, Poznaniu, na 2 lata, 12% płatne zgóry, pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 183/4

Wspólnik
udziałem, wstąpi do hurtowni jakiejkolwiek w b. Kongresówce lub spółdzielni chrześcijańskiej. Oferty Orędownik, Poznań zd 94 284

4. OSOBISTE

Unieważniamy
weksel in blanco na 300 zł z naszem żyrem wydany Henrykowi Brodzińskiemu z Kalisza. Edmund Mrowiński, Staw, Franciszek Wiśniewski Kościelna Wieś n 17 607

6. OŻENKI

Kawaler
lat 29 szuka panny religijnej z małem gospodarstwem lub gotówką celem ożenku. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 998/9.

29-letni
kawaler, posiadający około 7 tysięcy złotych, pragnie poznać pannę w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia Orędownik, Poznań n 17 593

23-letni
kawaler, nieźle sytuowany pragnie poznać pannę w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia z fotografją do Orędownika, Poznań ng 17 594

7. SPRZEDAŻE

Kamienicę
9 lokatorów przy rynku, tramwaju, dochód 3 560, sprzedam wpłaty 12 000. Strabel, Poznań, Słowackiego 21. zdg 94 378

1 000 samochodów
rozebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. dg 2336/7

Gospodarstwo
68 pszenno-żytniej, wpłaty 8 000. Antoni Fizner, Książ, przy folwarku, poczta Książ, powiat Śrem. zd 93 484

Gościniec
skład, 14 mórg, inwentarze, 35 km Poznań — 7 000. Górny, Zaniemyśl, powiat Środa. Znaczek. zd 94 247

Stolarnia
w dużej wsi kościelnej, 1 300 mieszkańców, dom, zabudowania — oraz $4^1/_2$ morgi ziemi od zaraz do sprzedania. St. Doliński Modrze, pow. poznański. ng 17 600

Piekarnia
Jarocinie, dobrze zaprowadzona, przy głównej ulicy, kompletne urządzenia, objęcie 2 500. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 93 705

Oberżę
kolonjalkę — rzeźnictwem, sala, 37 mórg I klasy objekt sprzedam 15 000. Strabel, Poznań, Słowackiego 21. zd 94 379

Cukierki
twarde, mieszanki w papierkach, pralinki, drażetki, marmeladę, powidła, syrop 45%, kuwerturę, kakao, masło kakaowe, puder itp. poleca po znacznie zniżonych cenach. Fabryka Cukrów, Czekolady — Leon Śledziński, Poznań, Wroniecka 17. zd 94 110

11. KUPNA

Gospodarstwo
40—50 mórg z kompl. budynkami, inwentarzem za gotówkę kupię. Zgłoszenia do Orędownika, Poznań n 17 587

Aparat
do spawania, autogeniczny odebrany, kompletny z zegarkiem, wężami, palnikami kupię. Oferty Orędownik, Poznań zd 94 114

Kupię
dobrym stanie używaną zgrubiarkę (Stauchmaschinę). Pankowski, Wilkowo, poczta Buk. zd 94 101

23. ROZMAITE

Magle
wyrabia fabryka B. Kapczyńskiego, Łódź, Podrzeczna 36. n 17 431

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

b) Inni

Samotny
sumienny poszukuje pracy. Strażaka, portjera, woźnego. Zna roboty stolarskie, ciesielskie. — Kaucja bankowa zł 500.— Oferty Orędownik, Łódź, „Stolarz". n 17 467

18 DZIERŻAWY

Zadzierżawię
70 — 150 mórg dobrej ziemi. — Spieszne oferty tylko od właścicieli, Orędownik, Poznań zd 92 813

Młyna
dzierżawy poszukuje, wodny, motorowy, parowy, przemiał 80. — Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Jarocin ng 17 609

50
buraczanej, 2 konie, 8 bydła, maszyny, objęcie 3 500 — 12 lat. Szymala, Września, Miłosławska 2. zd 94 283

Restaurację
skład kolonjalny, duża kościelna wieś, wydzierżawię, 50,— miesięcznie, powód choroba. Zgłoszenia Szwejkowski, Kórnik. zd 94 252

15
mórg, częściowo ogrodnictwo — przy Poznaniu, kompletne inwentarze, objęcie 1 500. Paluszkiewicz, Poznań, Żydowska 5 — 12. zd 94 366

55
mórg, przy Poznaniu, kompletne inwentarze, objęcie 2 500 (częściowo ogrodnictwo). Paluszkiewicz, Poznań, Żydowska 5 — 12. zd 94 367

27. WOLNE POSADY

Potrzebny
uczeń do blacharza. Brzegowy, Nowy Targ. Utrzymanie na miejscu. zd 93 077

Pokojowa
potrzebna do majątku, skromna, pracowita, dobre polecenia. Pościel własna pożądana. Oferty Orędownik, Poznań zd 92 831

Podróżujący
potrzebni znający rolnictwo, własnym rowerem, cośkolwiek gotówka. Zgłosz. Piwiński, Poznań, Wielkie Garbary 23. Restauracja. zd 93 676

Szofer - kowal
kawaler potrzebny zaraz. Majętność Jabłkówko, pow. wągrowiecki. zd 93 148

Dziewczyna
z biednej rodziny, lat 16—18, potrzebna, najchętniej sierota. Stanisława Andrzejewska — Kaźmierz, pow. Szamotuły. zd 94 189

Bufetowa
samodzielna gwarancja 100—150 zł potrzebna do restauracji. Informacje Orędownik, Poznań zd 94 316

Poszukujemy
każdem powiatowem mieście przedstawiciela węglowego, dysponującego kilkuset złotemi, posiadającego znajomości. Wyczerpujące oferty Orędownik, Poznań zd 94 307

Posiadasz
kilkaset złotych, chcesz mieć handel węgla, stałą pracę, zarobek, chętnie pomożemy. Oferty Orędownik, Poznań zd 94 306

Wojażery
dobrze zaprowadzeni u fryzjerów potrzebni każdym mieście. Wysoka prowizja. Szczegółowe zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 94 374

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 23 września.

6.30 audycje poranne: — **11.30** audycja dla dzieci (dla dzieci młodszych): „Czy to bajka, czy nie bajka" — opowiadania i wiersze Marji Konopnickiej; **11.57** sygnał czasu; **12.13** dziennik południowy; **13.10** chwilka gospodarstwa domowego; **15.30** wiadomości gospodarcze; — **15.45** „Niezwykłe przygody Jędrka i Felka" (część IV). Słuchowisko Stanisława Studnickiego dla dzieci starszych (z Katowic); **16.15** koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej 1 p. p. legjonów (z Wilna); **16.45** chór robotniczy „Zjednoczenie" pod dyr. Aleksandra Charuby, odśpiewa pieśni (z Łodzi); **17.00** koncert w wykonaniu kwartetu salonowego Rozgłośni Krakowskiej; **17.30** pieśni szkockie odśpiewa Olga Łada; **17.50** „Anegdoty z życia Ibsena" — dr. Włodzimierza Jampolskiego (ze Lwowa); **19.50** pogadanka aktualna; **19.00** koncert małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Ireny Gadejskiej i Janiny Hupertowej (duet wokalny) (z Wystawy Radjowej); **20.30** „Z wędrówek mikrofonu"; **20.45** dziennik wieczorny; **20:55** pogadanka aktualna; **21.00** koncert Chopinowski w wykonaniu Stanisława Szpinalskiego; **21.30** koncert w wykonaniu członków kameralnego zespołu instrumentalnego Krakowskiego Tow. Muzycznego pod kierunkiem Adama Riegera. Transmisja z sali kameralnej Konserwatorjum Krakowskiego Tow. Muzycznego (z Krakowa); **22.00** wiadomości sportowe; **22.15** koncert Łódzkiej Orkiestry Salonowej pod dyr. Teodora Rydera (z Łodzi).

KRAJOWE

Środa, 23 września.

Warszawa — 12.03 muzyka operowa (płyty); — **18.00** pogad. społeczna; **20.00** Oktet Squire'a — płyty; **23.00** muzyka taneczna (płyty).

Toruń — 12.03 recytacja prozy: Fragment z powieści „Chłopi" Wł. Reymonta; **12.23** amerykańskie orkiestry symfoniczne (płyty); **14.30** z oper i baletów — płyty; **15.30** wiadomości gospodarcze (z Warszawy); **18.00** godzina świetlicowa u żołnierzy — felieton; **18.10** tańce w literaturze skrzypcowej — płyty; **18.25** pogadanka społeczna; **20.00** utwory kompozytorów francuskich w wykonaniu Tadeusza Kowalskiego na wiolonczeli.

Lwów — 12.03 „Z nowych osiągnięć w polskiem zdrojownictwie"; **12.23** muzyka współczesna — płyty; **14.30** koncert życzeń; — **15.30** wiadomości gospodarcze (z Warszawy); **18.00** Silva rerum; **18.05** recital śpiewaczy Joachima Axa (baryton); **18.25** „Rewizja architektury wnętrza" — felj.; **20.00** „Skrzynka techniczna"; — **20.15** Puccini: „Manon Lescaut" — płyty. Duet i Intermezzo.

Katowice — 12.03 chwilka społeczna; **12.10** wiadomości bieżące; **12.23** muzyka hiszpańska (płyty); **13.15** koncert życzeń (płyty); **14.13** wiadomości giełdowe; **15.30** „O Szczawie, ubogiej wiosce u stóp Gorców" — pogadanka; — **18.00** „Carpe diem" — nowela; **18.15** recital śpiewaczy Franki Morni — sopr. koloraturowy; **20.00** „Zagłębie Dąbrowskie ma głos"...

Kraków — 12.03 „Prosimy do mikrofonu"...; **12.23** polscy artyści (płyty); **14.30** beztroskie popołudnie... (płyty); **15.30** wiadomości gospodarcze (z Warszawy); **18.00** „Smutki i radości Wagnera" (na marginesie książki Anieli Świderskiej „Geniusz i perliczka") — z recytacjami i ilustracją muzyczną z płyt; **18.35** wiadomości z dnia...; **20.00** „Pod urokiem Japonji" — audycja muzyczno-słowna. Wykonawcy: Marja Krobicka — (śpiew), Kazimierz Meyerhold — (fort.); Mieczysław Babiński — (recytacje).

Łódź — 11.00 muzyka ludowa (płyty); **12.03** Geo Gershwin: Błękitna rapsodja w wykonaniu ork. J. Fuchs'a i M. Spollańskiego — (fortepian) (płyty); **12.23** muzyka operowa (płyty z Warszawy); — **18.00** koncert solistów (płyty); — **20.00** Oktet Squire'a (płyty z Warszawy).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na środę:

17.00 Paris P. T. T. Koncert orkiestrowy **17.05 Bruksela franc.** Muzyka taneczna. **17.15 Anglja** (Nat. Progr.). Muzyka taneczna. **17.30 Wiedeń.** Sekstet Arbtera.

18.00 Monachjum. Koncert rozrywkowy. **Frankfurt.** Wesołe popołudnie muzyczne. **M. Ostrawa.** Muzyka salonowa.

19.00 Berlin. Koncert orkiestrowy. **Wrocław.** Muzyka taneczna. **19.10 Królewiec.** Koncert kameralny. **19.20 Lipsk.** Pieśni niemieckie. **19.30 Wiedeń.** Koncert muz. tureckiej.

20.00 Radio Paris. „Podróż muzyczna po Europie". **Anglja** (Nat. Progr.). Koncert symf. z udz. Józefa Sigell (skrz.); — **Bruksela franc.** Koncert środowy, Cz. I. — **Stockholm.** Koncert kameralny. **20.10 Bratisława.** Sonata Rachmaninowa na wiolończ. i fort. **Koenigswusterhausen.** Utwory dwufortepianowe Debussy'ego. **Ryga.** Koncert radioork. **M. Ostrawa.** Koncert popularny. **20.30 Strasburg.** „Czekoladowy żołnierz" — operetka O. Strau-sa. **Wiedeń.** „Alzira" — opera Verdiego. **20.40 Rzym.** Koncert orkiestrowy. **20.45 Monachjum.** Muzyka taneczna. **Frankfurt.** Koncert Beethovena. **Berlin.** Radjokabaret. **Wrocław.** Koncert orkiestrowy. — **Praga.** Program rozrywkowy. **Królewiec.** Muzyka taneczna.

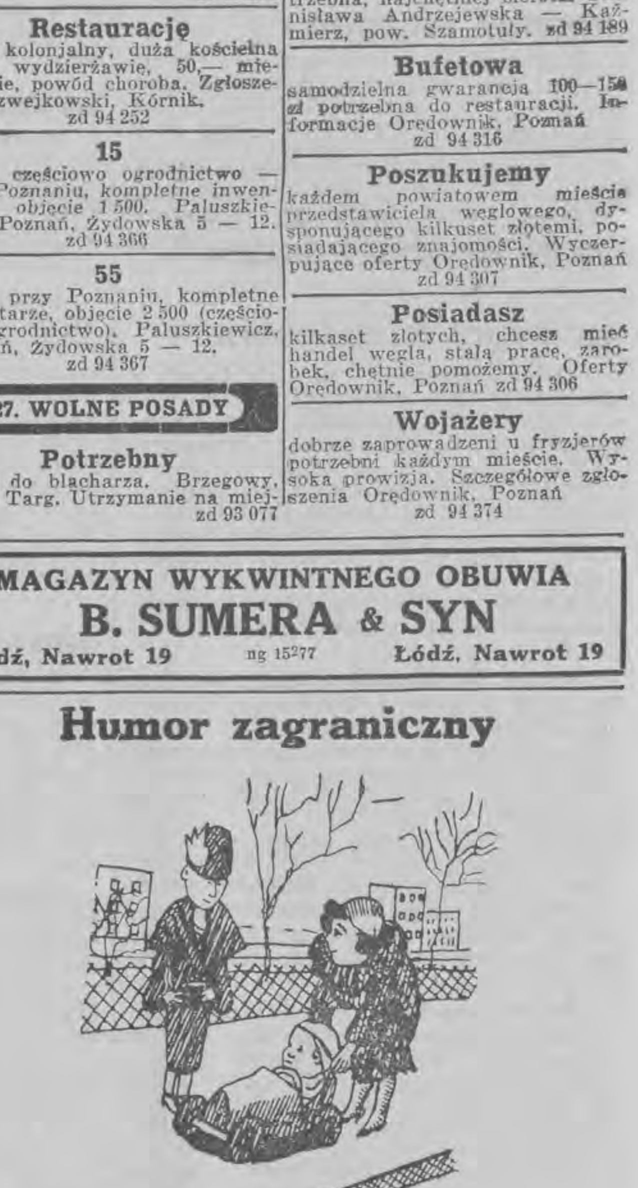
21.00 Lipsk. Symfonja Nr. 3 Brucknera **21.10 Brno.** Pieśni lud. włoskie hiszpańskie. **21.15 Bruksela flam.** Koncert środowy Cz. II. **Paris P. T. T.** Muzyka kameralna. **21.30 Brno.** Kwartet smyczk. Griega **21.40 Medjolan.** Koncert orkiestrowy. **Anglja** (Reg. Progr.). Muzyka taneczna.

22.00 Stockholm. Muzyka taneczna. **22.10 Wiedeń.** Koncert rozrywkowy. **22.15 Kopenhaga.** Koncert orkiestrowy. **22.30 Kolonja.** Muzyka lekka i taneczna. — **Rzym.** Muzyka taneczna. **Monachjum.** Koncert ork. kameralnej. **Koenigswust.** „Nocna muzyczka". **Anglja** (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. **Bratisława.** Muzyka ludowa. **22.40 Królewiec.** Koncert nocny. **22.45 Radio Paris.** Muzyka taneczna.

23.00 Bukareszt. Koncert nocny. **Koenigswust.** „Prosimy do tańca". **23.15 Radio Paris.** Muzyka lekka. **23.20 Wrocław.** Muzyka organowa.

24.00 Frankfurt. Koncert rozrywkowy.

Humor zagraniczny



— Czy umie już chodzić?
— Nie — narazie uczę go kierowania samochodem.

ORĘDOWNIK
WYCHODZI CODZIENNIE Z DATĄ NA DZIEŃ NASTĘPNY

Centrala: Poznań, św. Marcin 70. P. K. O. Poznań 200149
Telefony centrali: 40-72, 14-76, 33-07, 44-61, 35-24, 35-25
W niedziele, święta i późnym wieczorem: 35-24, 40-72

Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada Antoni Leśniewicz z Poznania.
Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Przedpłata: miesięcznie przy 7-miu wydaniach tygodniowo z odbiorem w agenturach 2,35 zł. Za odnoszenie do domu odpow. dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2,34 zł, kwartalnie 7,01. Poczta przyjmuje zamówienia tylko na 6 wydań tygodniowo (bez poniedziałkowego). — Pod opaską w Polsce 5.00 zł 6 wydań tygodniowo. — Zamówienia pocztowe należy uskuteczniać do 25 każdego miesiąca w urzędach pocztowych lub wprost w centrali Orędownika.

Ogłoszenia i reklamy: Na stronie 6-łamowej 25 groszy, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr., na stronie 4-tej 50 gr., na stronie 2-giej 60 gr., na stronie wiadomości lokalnych 100 gr. od jednołamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych (drukowanych tłusto): słowo nagłówkowe 15 gr., każde dalsze słowo 10 groszy. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. Ogłoszenia są płatne zgóry.

Nakład i czcionki: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Prawo do życia

POWIEŚĆ PRZEZ ALEKSANDRA JUNOSZĘ OLSZAKOWSKIEGO

14)

W tem straszliwy huk rozdarł powietrze i auto z jękiem żelaza potoczyło się do rowu. Zgrzytnęły hamulce, zadudniło koło, z którego zleciała opona, na wpół otwartych ustach pani Molickiej skonał krzyk przerażenia. Przed oczyma Orkana zamajaczył nagle potężny słup przydrożny, który zbliżał się ku niemu z niesamowitą szybkością.

Młody dzierżawca poczuł mocny ból w lewem ramieniu i, wyrzucony siłą odśrodkową, wypadł na pulchną ziemię, tracąc na czas pewien przytomność.

Skoro otworzył oczy, pierwszą jego myślą była osoba niefortunnej kierowczyni. Zerwawszy się na równe nogi, podbiegł do auta, nie bacząc na straszliwy ból w ramieniu i zawrót głowy.

Pani Molicka siedziała przy kierownicy z twarzą, opartą na rękach. Orkan podniósł ostrożnie jej głowę.

Twarz pięknej rozwódki była śmiertelnie blada. Oczy zamknięte. Na ustach nieco krwi.

Przerażony Orkan porwał ją na ręce i wyciągnął z samochodu. Ułożywszy bezwładne ciało na zboczu rowu, zsunął się na dno i zaczerpnął dłonią wody, która z dren polnych spływała wzdłuż szosy.

Zwilżywszy czoło młodej kobiecie troskliwie wlał jej do ust kilka kropel i odpiął sprzączki kaska, chcąc ułatwić oddychanie.

Powoli zadrgały powieki pani Molickiej i pierwsze nieprzytomne jeszcze spojrzenie padło na Orkana.

— Co się stało? — wionął cichy szept.

Orkan uśmiechnął się radośnie, bowiem jego niepokój o życie młodej kobiety zczezł bez śladu. Postanowił nawet zażartować.

— Zabiła pani siebie i mnie! — odparł.

— Co takiego? — oczy pani Molickiej rozszerzyły się ze zdumienia.

— Jesteśmy obecnie w raju! — ciągnął dalej Orkan, — zabici, a zarazem nieśmiertelni!

Postacią kobiety wstrząsnął dreszcz zgrozy. Z wysiłkiem uniosła głowę i usiadła, przytrzymywana troskliwie przez młodego dzierżawcę.

Widok auta ze zdartym błotnikiem i skrzywionym stopniem, wstęga szosy, zalanej słońcem, oraz druty telegraficzne, na których jaskółki siedziały rzędem, wesoło ćwierkając, wrócił jej całkowitą przytomność.

Spojrzawszy na Orkana, uśmiechnęła się z jego żartu i otworzyła usta, chcąc coś powiedzieć. Nagle oczy jej napełniły się łzami, skurcz gardła stłumił mowę i w serdecznym wybuchu rozpaczy padła w objęcia Orkana.

Było to naturalne odprężenie nerwów po przebyciu momentu śmiertelnej grozy. Łkając, obejmowała silnie za szyję Orkana i tuliła się do męskiej piersi bezradnie.

Orkan próbował ją uspokoić, gładząc po włosach i plecach. W pewnej chwili młoda kobieta uniosła głowę do góry i przylgnęła mokrym od łez policzkiem do policzka mężczyzny.

Orkan zmieszał się i znieruchomiał.

— Pani Matyldo! — rzekł cichym głosem, zapominając, iż używa zwrotu, brzmiącego dziwnie w ustach dzierżawcy ogrodów — tak nie można! Niech się pani uspokoi!

— Ja... mogłam... pana zabić! — wyjąkała, płacząc serdecznie.

— Ależ nic podobnego! Złapaliśmy gwóźdź i to cała historja!

— Jechałam... jak warjatka! — brzmiała spokojniejsza, lecz jeszcze pełna żalu odpowiedź.

— Myli się pani! Jechaliśmy co najwyżej sześćdziesiąt na godzinę!

Płacz ucichł. Pani Molicka była zaskoczona tą wiadomością. Nie zwalniając uścisku rąk z szyi Orkana, zaprotestowała energicznie:

— Nieprawda! Jechałam sto dwadzieścia osiem!

Orkan, sądząc, iż stwierdzenie oszalałego pędu powoduje krańcowe rozdrażnienie pani Molickiej, mogącej sobie wyobrażać straszną śmierć w tych warunkach, zaprzeczył:

— Niech mi pani wierzy, że sześćdziesiąt i wszystkiemu jest winien głupi gwóźdź, który wbił się w oponę!

Pani Molicka powoli wysunęła się z objęć Orkana i spojrzała mu prosto w oczy.

— Patrzałam na manometr w tym momencie, kiedy pękła opona! Strzałka pokazywała sto dwadzieścia osiem! a pan nie ma duszy sportowej! — rzekła dobitnym głosem.

Orkan osłupiał. Przejście z rozpaczy do klasyfikacji duszy jego i szybkości samochodu było tak raptowne, że spojrzał z niepokojem na panią Molicką, słusznie podejrzewając, iż wstrząs podczas zderzenia się auta ze słupem pozbawił ją zdrowych zmysłów.

Zapanowało krótkie milczenie. Wtem pani Molicka roześmiała się wdzięcznie i powstała, otrzepując kurz z palta.

— Nie mamy o co się kłócić, bo przecież nie o to chodzi! Przepraszam pana za moje nerwy i za to, żem o mało nie pozbawiła pana życia! A teraz zechce mi pan dopomóc zmienić koło!

Orkan z uśmiechem zerwał się z miejsca i zabrał się do roboty. Pani Molicka nie żałowała również rąk, ustawiając lewar, odkręcając śruby i spoglądając z pod oka na pomocnika.

W pewnej chwili oczy ich spotkały się i rozbiegły zmieszane. Orkan jął pogwizdywać przez zęby jakąś piosenkę, pani Molicka zagryzła wargi i z dziwną pasją schwyciła za korbę do śrub.

— Gotowe? — zapytała.

— Gotowe! — odparł jak echo Orkan, ujmując za rączkę lewara.

Uniesiony w górę przód samochodu powoli opuścił na dół.

Spakowawszy narzędzia, zajęli miejsca w milczeniu i ruszyli pełnym gazem do Gawłowa. Przejechawszy mostek na rzece, skręcili w boczną drogę i po dziesięciu minutach zanurzyli się w wielką cienistą aleję, prowadzącą do dworu.

Orkan spojrzał pytająco na panią Molicką, która nacisnęła pedał hamulcowy i rzekła z uśmiechem:

— Byłabym zapomniała, że tu jest pańskie królestwo! A więc tu się pożegnamy!

Orkan wyskoczył z auta i ujmując podaną sobie rączkę, złożył na niej pocałunek. Wtem ręka pani Molickiej drgnęła nieznacznie i przyciągnęła go do siebie.

— Niech mnie pan pocałuje! Prędko! — zabrzmiał cichy i zarazem nieoczekiwany rozkaz.

Podniósł z uśmiechem oczy i przybliżył twarz do twarzy młodej kobiety. Ukarminowane usta lekko rozwarły się, ukazując rząd przepysznych, białych zębów. Pierś zafalowała wzruszeniem.

— Nigdy w życiu nie całowałem na rozkaz! To proszę sobie zapamiętać! — rzekł wyraźnym szeptem, poczem wyprostował się nagle i złożywszy powtórny pocałunek na drżącej rączce, cofnął się dwa kroki.

Pani Molicka stanęła w ponsach i rozwarła oczy. Wzrok jej z podziwem i zarazem wściekłością zmierzył Orkana. Na ustach skonało jakieś niewypowiedziane słowo. Ręce szarpnęły niecierpliwie kierownicę, motor zawarczał potężnie i samochód runął naprzód na kształt burzy.

Orkan odwrócił się i wolnym krokiem poszedł w kierunku ogrodu. Wtem odczuł, że ktoś mu się bacznie przygląda.

Spojrzał.

Na skrzyżowaniu alei z drogą, wiodącą do ogrodu, stała panna Olińska. Twarz jej była blada, oczy szeroko rozwarte.

Przechodząc obok niej, Orkan ukłonił się głęboko. Panna skinęła lekko głową, poczem długo patrzała w ślad za nim.

— — — — — — — — — — — —

Niemój hałaśliwie wyraził radość, kiedy go pan wypuścił z budy. Skakał mu do piersi, lizał ręce i delikatnie targał zębami nogawki od spodni. Orkan jednak był zamyślony i mało zwracał uwagi na psie karesy. Lewe ramię dokuczało mu coraz bardziej i z pochmurną twarzą zasiadł do obiadu, przyniesionego jak zwykle przez córeczkę państwa Kurków. Po obiedzie ruszył w obchód po ogrodzie raczej z przyzwyczajenia, niż z potrzeby, poczem udał się na podwórze, aby zrobić sobie okład z zimnej wody na zbolałe ramię.

Pod stajnią stało kilka wiader. Wziąwszy jedno z nich, młody dzierżawca napełnił je wodą i postanowił zanieść je do ogrodu, gdzie swobodnie mógł przystąpić do okładów.

W bramie zatrzymał go okrzyk rządcy.

— Hola! A panu na co wiadro? Kto panu pozwolił?

Orkan zmarszczył brwi i zagryzł usta.

— Mam stłuczone ramię i zimna woda dobrze mi zrobi! Za pół godziny przyniosę wiadro z powrotem! — rzekł stłumionym głosem.

Rządca roześmiał się szyderczo.

— Znamy te wasze pół godziny! Za stary ze mnie wróbel, ażebym temu uwierzył! Weźmie pan wiadro i Gawłów nie będzie go więcej oglądał!

Orkan zbladł.

— Pan jeszcze szuka ze mną awantury?

— Awantury nie szukam, tylko pilnuję powierzonego mi dobra! Postawić wiadro, słyszysz pan?!

Orkan zacisnął pięści, ważąc w myśli jakiś zamiar. Powściągnął się jednak wczas i stłumiając wzrastający gniew, postawił spokojnie wiadro pod stajnią, poczem ruszył w stronę rządcy. Ten usunął mu się z drogi, mrużąc złośliwie oczy i nieznacznym ruchem chowając lewą rękę do kieszeni, gdzie zazwyczaj nosił rewolwer.

— Bardzo żałuję, że i ja i pan jesteśmy na terenie Gawłowa! Gdyby tak nie było, przypomniałbym panu pierwszą lekcję grzeczności, jakiej mu udzieliłem! — rzekł zimnym głosem Orkan, błyszczącemi oczami wpatrując się w przeciwnika.

— Groźby schowaj pan dla siebie, bo się ich nie ulęknę! Raz się panu udało, to pan myślisz, że tak będzie zawsze! Jest przysłowie: do trzech razy sztuka!

— A więc jeszcze dwa razy mam panu dać w gębę? — zauważył z uśmiechem Orkan, całkiem już opanowany.

Rządca spostrzegł, że się przemówił i zaklął brutalnie. Wtem na podwórzu ukazał się pan Oliński.

— Panie Kostek!

— Słucham pana dziedzica! — to mówiąc, rządca spojrzał z podełba na Orkana, usiłując wyrazić mu wzrokiem całe piekło nienawiści, jakie wzbudził w nim dowcip młodego dzierżawcy, i pobiegł szybko naprzód.

Orkan postał jeszcze chwilę w miejscu, poczem udał się w stronę młyna, gdzie nad rzeczką przystąpił do robienia sobie okładów przy pomocy chusteczki do nosa.

Przy tej czynności zastała go pokojówka Jadzia, wielce zaaferowana i przejęta.

— O mój Boże! Szukam pana po całym ogrodzie i dopiero na podwórzu powiedzieli mi, że poszedł pan nad rzekę. Podobno jechał pan awtomobilem i wywrócił się na szosie z panią Molicką! Przed chwilą słyszałam, jak opowiadała o tem pani dziedziczce i śmiała się ogromnie. Szelma nie baba! Potłukła pana i cieszy się z tego! Żeby mnie o miejsce nie chodziło, tobym jej oczy wydrapała! — wyrzuciła z siebie jednym tchem przejęta do głębi dziewczyna, patrząc na ramię Orkana, które spuchło niepomiernie.

— Dzięki za troskliwość, panienko, ale nieładnie tak wyrażać się o pani Molickiej! Ona nic temu nie winna, że tak się stało! — odparł Orkan, chmurząc brwi z niezadowoleniem, bo nie lubił dosadnych wyrażeń i zbyt gwałtownych wystąpień.

— Owa! To pan tak mówi przez delikatność, bo pan jest subtelny! — Każdy wie o tem! A ta cholera łońskiego roku dwie świnie przejechała swoim automobilem i dzieciaka trąciła, a starej Łopuchowej od księdza proboszcza, co to i głucha i kulawa, kieckę rozdarła wachlem automobila! Pędza się taka jakby ją pies ukąsił i jeszcze kiedy człowieka zabije! Wiadomo! Bogata jest, to się wykupi od sądu i znowu zacznie się pędzać!

W Orkanie obudził się nagle prawnik, którego ideę sprawiedliwości obrzucono błotem.

Spojrzawszy ostro na rozjątrzoną dziewczynę, krzyknął:

— Może panienka myśleć, co jej się spodoba, ale słów takich w mojej obecności mówić nie wolno! Sprawiedliwości nie kupuje się, bo ona nie jest do kupna! Rozumie panienka!

Jadzia umilkła przestraszona i po chwili, mrugając oczyma, jęła się tłumaczyć:

— Bo to widzi pan... ja tego nie chciałam powiedzieć! Pan mnie nie zrozumiał! W złości to się dużo człowiekowi wypsnie! Mnie tylko... mnie tylko... strasznie żal jest pana!

Nagle załamał się głos dziewczyny, i rozdygotał w cichym płaczu. Poruszony Orkan przerwał okłady i przysunął dziewczynę do siebie.

— Nie trzeba płakać, panienko! Bardzo to ładnie, że panienka mnie żałuje, ale... Ech! Co tam będziemy mówić o tem! Nie warto!

To mówiąc Orkan powstał i zapiąwszy koszulę na piersiach udał się do ogrodu. Zdaleka już było słychać zajadłe szczekanie kundla, co świadczyło o czyjejś obecności.

Pod drzewem nieopodal budy stał nieruchomo wysoki, młody człowiek o miłej, sympatycznej twarzy. W ręku trzymał gruby, sękaty kij, którym ochraniał swe nogi przed zębami psa. Orkana ujął niezmiernie sposób obrony. Mianowicie zamiast uderzać Niemoja i prowadzić walkę odporno-zaczepną, przybysz delikatnie pozwalał ogryzać koniec kija, usiłując nie wyrządzić psu najmniejszej krzywdy. Robił to, uśmiechając się cierpliwie.

Orkan gwizdnął i Niemój natychmiast odskoczył od przeciwnika, przybierając wyczekującą postawę. Przestał nawet szczekać, rozumiał bowiem, iż teraz pan jego przystępuje do działania, jego zaś rola jest narazie skończona. Dopiero na wypadek ucieczki nieznajomego postanowił zaatakować powtórnie nędznie połatane nogawki.

Przybysz zdjął wyrudziały, czarny kapelusz i skłonił się Orkanowi.

— Czy mam przyjemność z panem Orkanem? — zapytał niskim, gardłowym głosem.

— Tak jest! Czego pan sobie życzy?

— Mam list od pana Chojczy, w którym poleca mnie panu, jako memu przyszłemu zwierzchnikowi! Służę!

Orkan rozerwał kopertę i czytał:

„Drogi Stefku!

Posyłam ci jedną z ofiar dzisiejszych stosunków. Odmówiono mu prawa do życia i nie wiedział, co ze sobą zrobić. Poznałem go w chwili, kiedy zastanawiał się, jaka śmierć jest pewniejsza: pod tramwajem, czy taksówką? Niestety, miał pecha, bo wpadł na mnie i naturalnie z miejsca go zaangażowałem do naszych robót.

Nazywa się Stefan Dymicz, a więc jest twoim imiennikiem. Wykształcenie — doktorat filozofji. Pozatem włada biegle pięcioma językami. Zatrudnisz go przy pilnowaniu ogrodu, a potem przy budowie stodoły. Bądź dobry dla niego, bo miał ciężkie przejścia!

Twój Witold."

Orkan podał rękę Dymiczowi, którą ten mocno uścisnął.

— Czy pan Chojcza mówił panu o warunkach, na jakich został pan przyjęty?

Dymicz skinął głową.

— Mam pobierać dwa złote dziennie wraz z całodziennem utrzymaniem.

— Tylko tyle? — zdziwił się nieprzyjemnie Orkan.

(Ciąg dalszy nastąpi).

36-ta Loterja Państwowa

(Nieurzędowa).

Stała dzienna wygrana 25.000 zł na Nr. 7191. 20.000 zł na Nr. 51431.

Po 10.000 zł na N-ry 132731 170652

Po 5.000 zł na N-ry: 1628. 26768. 62615 74890 108548.

Po 2.000 zł na N-ry: 8583 17452 41319 61466 69514 77722 88418 103829 106800 118527 121908 122941 126354 141023 173335 177662 178017 179916.

Po 1.000 zł na N-ry: 14187 24666 26683 27716 34095 41985 43547 50692 52163 52591 65909 66888 72117 72568 72776 77269 96955 99137 107316 109727 113104 120604 122185 123978 130418 147230 147359 149410 156574 171650 174298 175428 175466 176249 180623 187377.

127 735 45 816 61 1118 210 607 62 961 2493 3033 84 182 676 887 938 4105 257 528 607 818 5179 99 594 6701 78 7197 407 67 8333 553 623 787 9048 594 657 917 10165 204 329 657 11286 356 471 73 993 12692 835 75 13115 260 515 605 824 14610 908 52 15192 440 731 968 16077 211 368 646 983 17010 689 18251 338 533 625 800 31 19047 351 412 523 823 20122 27 350 444 782 21263 589 609 729 94 22022 396 23079 80 90 180 424 623 738 43 960 68 24140 329 38 25028 796 26178 668 782 27270 556 651 925 57 28249 685 29860 30012 17 174 77 531 729 31058 528 32186 296 407 39 52 510 627 856 33553 84 893 940 34038 567 798 877 973 35295 36183 599 613 949 70 37027 130 442 91 836 80 926.

38450 39125 325 503 36 95 821 40008 412 35 39 707 08 828 41172 220 83 685 815 995 42458 818 43425 609 728 813 52 44061 138 408 45055 231 64 350 476 642 67 47236 895 48339 746 803 949 49101 893 50010 274 633 921 51344 59 71 560 762 80 52264 424 90 523 739 53606 32 54157 215 87 417 551 72 681 767 55556 651 818 57582 739 825 58051 356 87 622 898 933 59376 414 821 56 924 60001 58 146 92 312 46 53 512 907 61245 60 366 461 509 55 62723 843 62 79 83 63357 453 635 739 920 64041 505 77 754 65127 66031 669 711 929 67100 689 700 27 952 68302 57 556 69077 82 588 70128 286 342 600 86 993 71075 292 72022 98 402 517 44 870 926 39 67 73498 647 815 74007 189 212 349 75063 340 76 431 538 52.

76070 420 70 710 49 881 92 963 77576 826 989 78214 410 529 76 79452 623 80347 414 747 81284 501 30 652 82183 382 414 81 669 83087 265 650 84036 80 214 400 32 85038 303 851 86290 921 87016 346 564 89 856 20 31 51 88225 331 426 588 602 49 711 78 882 89094 216 301 541 524 90326 514 994 91007 22 153 55 58 634 92004 41 238 355 93238 75 502 789 907 94018 19 95164 280 600 843 82 955 96513 649 785 97042 85 93 121 941 98208 411 955 99149 72 240 412 12 50 547 68 100085 135 479 594 786 94 813 910 93 101238 52 308 529 650 701 102009 162 221 580 697 967 103024 30 526 604 723 104115 203 847 105440 599 616 847 63 106139 41 68 91 211 307 550 107034 537 772 108298 331 438 999 109325 490 627 30 766 833 82 110080 116 974 111106 281 660 890 112087 261 346 423 503 113141 545 637 904 66.

114485 740 115505 26 933 116071 325 407 900 117700 30 928 118181 568 664 119086 334 490 500 04 851 67 67 912 55 120153 416 60 694 121088 134 629 788 821 122367 69 505 87 812 123033 181 387 743 958 124061 560 827 125168 314 501 743 126484 85 822 127039 44 62 66 68 215 804 51 978 128296 349 596 682 129274 473 576 894 130069 325 49 402 634 53 774 131153 453 68 600 63 132459 691 133215 31 134582 770 135033 125 29 61 201 52 56 363 136124 430 539 744 77 953 61 62 137011 18 85 280 516 740 997 138020 302 479 90 753 90 880 139399 567 760 846 946 140097 265 886 141027 851 949 142099 123 464 574 729 143341 144055 155 439 595 792 894 145302 95 480 853 967 74 146326 68 88 605 28 68 86 147281 363 544 148374 458 747 822 149078 95 570 622 809 150087 100 76 151051 183 362 808 979.

152620 826 153321 154032 499 762 934 155022 771 915 156280 346 706 947 157334 54 158307 85 704 80 851 52 159079 88 466 624 45 852 160230 431 59 657 161021 147 445 84 795 822 162706 812 17 914 163605 793 164128 165385 469 535 700 38 885 983 166494 505 167039 539 752 168050 350 491 576 99 779 960 169524 842 170557 912 171105 256 383 93 483 598 60 665 804 986 172137 600 720 805 52 173235 52 624 897 174514 786 888 945 91 175286 524 899 933 176148 724 177102 20 49 276 321 178719 876 977 179012 67 412 83 537 82 703 180044 145 286 512 95 734 842 181187 320 884 182224 318 440 55 872 938 81 183012 75 90 148 214 507 52 636 65 715 57 840 184112 260 518 796 809 185070 295 421 88 596 186451 895 187013 134 546 667 80 188109 395 547 67 709 942 47 189002 79 606 89 833 190133 204 163 575 699 191477 951 192328 561 81 888 193009 235 636 842 194040 149 254 418 537 720 52.

W 10-tym dniu ciągnienia 4-tej klasy, wygrane padły na numery następujące:

10.000 zł na Nr. 119025.

Po 5.000 zł na N-ry: 30708 45505 116229 117688 124268.

Po 2.000 zł na N-ry: 40243 44937 50442 60142 60733 64288 68873 69122 70838 76488 96408 96888 108197 119910 138616 151942 152084 169605 170568 192782.

Po 1.000 zł na N-ry: 3934 21579 37482 52803 65962 76500 90554 91016 91959 96443 102116 115946 129024 130746 137006 140231 148241 153453 157801 161975 164013 164311 187261 18970.

Po 20 zł na N-ry:

20 75 30 431 512 623 98 754 918 30 45 62 80 1030 113 413 82 583 727 97 810 2202 376 412 26 529 87 604 19 22 705 74 821 68 972 3088 118 85 339 420 87 518 90 990 4088 405 62 589 749 805 965 5090 116 29 228 468 540 65 635 36 782 829 92 924 6127 41 60 201 90 456 502 722 48 61 7016 783 8459 561 613 82 746 89 46 9239 40 59 343 551 93 910 10046 94 197 296 491 531 68 600 27 762 821 61 965 11052 302 540 622 736 75 12007 39 63 216 62 82 352 539 667 730 97 930 13137 82 249 516 56 708 73 929 14226 522 32 49 81 981 15010 226 829 33 57 62 16519 789 989 17368 510 40 782 870 91 900 18198 366 417 72 590 695 872 19102 260 513 610 759 853 20144 49 69 340 582 735 871 916 21064 170 242 61 400 51 626 33 818 75 22064 320 511 17 58 773 75 82 23133 79 306 429 97 818 24012 21 197 98 254 377 560 74 709 74 25078 144 266 455 576 798 804 40 902 36 26352 68 72 439 47 523 38 758 84 901 35 27149 464 525 26 48 65 725 854 933 40 28077 193 306 42 413 41 545 68 708 97 811 938 29018 105 13 214 303 411 679 705 805 27 72 940 30079 319 89 402 35 446 727 31 98 31159 207 24 417 538 94 676 849 921 87 32038 56 233 44 351 69 461 93 581 606 860 949 97 33200 29 57 92 340 96 447 721 45 859 968 34005 129 67 354 59 412 720 81 908 35163 414 29 865 72 981 36129 262 358 458 502 40 742 37174 218 347 84 85 566 600 94 714 19 62 82 832.

38049 72 202 14 33 395 493 545 49 694 717 93 817 28 910 23 88 39213 89 460 895 40236 84 99 340 411 82 539 724 37 829 41021 146 265 474 518 74 638 57 701 867 84 42035 125 58 332 83 400 526 610 743 89 858 79 905 9 43033 146 257 331 486 504 8 60 96 608 70 866 44023 311 449 589 850 999 45090 171 295 697 841 96 983 46027 61 221 321 454 79 89 502 676 702 26 66 840 54 987 97 47434 40 653 95 54 48071 136 56 60 458 636 893 938 49077 92 329 40 473 568 638 894 50053 210 410 462 591 738 819 972 51001 74 133 52 252 334 492 554 640 844 52041 145

Z Poznańskiego Ogrodu Zoologicznego

Fragmenty z życia papug — i nowe nabytki Zoologu

Ktoby nie znał papug i papużek, ich kolorowego upierzenia, berżerakoskich dziobów, mięsistych języków i krótkich a silnych nóg.

Są to mieszkańcy obszernych lasów, rozrzuceni po całym niemal świecie z wyjątkiem Europy. Istnieją setki i rodzajów i gatunków — bo aż 650 — z których najwięcej znane są ary, kakadu, lorisy i amazonki. Tworzą one odrębny świat



Kształty dziobów papuzich. 1. u Arakakadu, 2. u Kakapo, 3. u nimfy, 4. u papużki pręgowanej i 5. u Ary hiacyntowej.

ptaków, umiejących gadać — ba nietylko w urywanych słowach, lecz w złożonych zdaniach. Drugą charakterystyczną cechą papug jest ich towarzyskość. Żyją bowiem w dużych, zorganizowanych stadach, na czele których stoją starsze doświadczone papugi. Żywią się owocami, pąkówkami, kwiatami i owadami, a niektóre miodem roślinnym i sokami rozmaitych drzew.

Krótko przed wschodem słońca opuszcza stado papuzie swoje mieszkanie nocne, którem są rozłożyste konary drzew czy też różne dziuple sztuczne i naturalne — i udaje się na poszukiwanie pokarmu. Jak wszystkie ptaki, tak i papugi są stworzeniami bardzo czystemi i nie zapominają o codziennej, a nawet częstszej kąpieli. Po całodziennej gonitwie za jedzeniem wracają papugi o tej samej zawsze wieczornej godzinie do swych legowisk i wtedy rozpoczyna się kłótnia i walka o lepsze miejsce na gałęziach. Dla spóźnialskich pozostają najgorsze. To też te ostatnie spędzają noc w wiszącej pozycji, pomagając sobie przytem dziobem i pazurami.

Na gniazda wybierają sobie niektóre gatunki naturalne dziuple w drzewach, lub też dziuple innych ptaków — a nieraz budują je sobie same. Inne znów gnieżdżą się w pęknięciach skał. Podczas gnieżdżenia pomaga sobie małżeństwo wzajemnie i razem znoszą mozoły i trudy dobrowolnego więzienia. W ogólności żaden z ptaków nie jest tak wielkim przyjacielem swego bliźniego, jak właśnie papugi. Gdy wśród stada zdarzy się wypadek zranietnia u jednej z papug, pomagają jej natychmiast drugie, czy to w ulżeniu bólu przez czyszczenie rany, czy też dbają o nią, żeby nie cierpiała głodu i żeby jej się nie dłużyło.

Dojrzewanie jaj trwa (zależnie od gatunku) od 16—25 dni. Młoda papużka jest przy urodzeniu goła i ślepa — i dopiero w 6. dniu ukazują się na niej pierwsze piórka, a w 8. czy 10. dniu dopiero zaczyna widzieć. Dwadzieścia i pięć dni potem odbywa swoje pierwsze loty.

Tyle wogóle o biologji papug. — A teraz kilka słów o papugach naszego Ogrodu Zoologicznego.

Z rodzajów spotykamy tu ary, amazonki, kakadu oraz mniejsze papużki pręgowane i inne. Do najpiękniejszych należą bezsprzecznie pierwsze. Są to papugi o długich ogonach — pięknem upierzeniu i silnych czarnych dziobach. Znamy z tego gatunku około 20 przedstawicieli z środkowej i południowej Ameryki. Największą jest ara hiacyntowa, bo dochodzi do długości 850 mm.

Również pięknie ubarwione są amazonki, są one zarazem najgadatliwsze. — Kakadu znamy z pięknych czubów. — Wreszcie mało pręgowane papużki, to pupile wszystkich przyjaciół zwierząt. — Stworzonka te są nadzwyczaj ruchliwe i szybkie, a największą ich zaletą jest ich łatwy sposób przyzwyczajania się do człowieka.

Prawdziwą niespodzianką dla zwiedzających nasz zwierzyniec są dwa nowe nabytki — *czarny jaguar i pawian dryl.* Jaguar należy do największych drapieżców południowej Ameryki i jest tam postrachem wszystkich ssaków. Korpus jego jest nieco cięższy od lamparta, głowa szersza, a ogon krótszy. Forma melanistyczna (czarna) należy do rzadszych, a futro czarnego drapieżcy zalicza się do pięknych trofeów myśliwych.

Pawian dryl jest małpą okazałą, czy to ze względu na swój wzrost, czy też na barwne futerko. Znany był już 300 lat temu wszystkim handlarzom zwierząt i był upragnionym okazem wystawowym. Zamieszkuje zachodnią Afrykę.

DR. W. RAK.

277 309 409 747 62 897 53057 202 62 304 30 445 586 615 798 819 90 920 54227 429 40 958 93 648 86 714 25 842 90 55062 533 76 94 809 25 38 39 70 919 56040 286 364 461 539 44 98 667 729 57129 533 611 784 962 58027 33 44 163 233 410 41 548 54 58 913 84 59041 122 79 320 65 474 60052 368 488 517 616 61106 34 43 594 743 49 802 5 36 62058 102 272 326 571 704 839 63032 82 206 55 217 55 482 669 830 57 932 64051 281 721 870 65239 89 439 45 508 66225 63 358 86 479 510 890 914 93 67267 536 725 934 37 68035 433 89 515 74 80 611 24 84 744 52 72 859 906 27 69026 130 57 279 441 653 92 756 954 70058 141 303 64 92 400 22 36 42 73 504 24 621 65 69 71 707 46 73 985 71183 274 484 87 519 21 48 49 625 710 710 37 928 72049 100 258 571 646 763 847 79 952 55 73023 43 51 59 261 409 521 93 764 839 74220 59 58 424 89 738 77 75259 317 91 488 742.

76031 43 44 125 415 57 78 674 841 929 82 77177 217 76 403 95 594 621 28 7-7 838 61 78036 61 125 47 243 331 69 446 600 29 760 875 93 959 79140 284 336 657 834 908 80136 82 282 307 97 559 72 85 671 83 810 84 81164 524 62 606 58 82028 92 304 61 89 445 58 64 555 65 608 874 83 904 83185 329 538 91 84015 30 182 203 38 57 649 894 960 85093 103 75 263 86204 63 89 383 586 612 53 87045 60 182 486 788 992 88010 26 249 95 336 422 522 757 886 89135 225 358 463 569 747 936 49 90152 306 75 403 560 600 707 877 827 99 91028 98 101 8 291 303 415 64 545 663 92058 151 239 318 68 404 89 588 728 57 896 93041 55 66 307 556 687 722 819 40 957 94051 58 181 335 66 426 566 83 958 95183 233 41 72 88 308 25 84 450 523 751 832 90 936 96048 78 152 74 273 303 33 96 535 740 979 97212 519 676 700 46 988 98009 176 96 280 865 99073 86 396 465 680 746 94 100375 85 904 101123 31 44 93 889 93 901 33 102143 414 596 644 744 103026 48 57 185 86 395 518 612 846 928 40 104011 197 272 91 442 654 787 93 879 105357 516 624 725 81 96 848 106010 11 278 375 523 689 931 66 90 107045 240 342 408 74 570 721 89 964 68 76 108115 56 228 444 663 810 109210 307 442 76 644 726 817 25 42 48 81 938 110125 75 211 388 425 46 651 804 20 23 92946 111001 81 135 319 554 64 957 59 112013 127 32 71 244 92 318 518 67 659 76 776 113083 206 27 98 394 607 57 846.

114015 61 73 132 221 91 369 73 669 81 903 67 115042 152 447 571 614 78 753 98 813 968 116002 82 462 71 510 44 65 89 713 117052 53 108 58 227 30 62 83 419 50 576 734 75 118237 529 654 71 63 990 119167 70 256 391 707 55 66 798 810 958 120232 415 38 711 89 821 121131 218 356 83 980 122213 500 84 653 808 14 123057 86 89 102 73 326 63 479 524 683 899 952 124049 224 400 610 46 50 791 941 125110 311 585 82 29 50 935 85 126078 181 494 916 31 127042 301 527 688 861 957 128056 97 109 353 434 747 129006 28 109 276 541 792 830 130056 108 315 516 709 935 131045 355 440 58 503 606 862 998 132142 258 75 97 416 54 611 59 133201 366 439 97 522 38 717 916 134017 144 80 241 348 488 513 87 600 29 135013 77 192 306 25 433 579 676 734 821 926 50 83 136159 74 433 599 645 85 738 971 99 137005 395 563 887 93 138085 365 496 611 73 139179 937 51 59 140051 80 126 203 5 398 414 18 522 621 716 828 945 141000 67 273 518 652 740 57 72 142061 102 49 88 281 444 48 668 714 45 802 143089 98 162 523 648 753 821 144010 95 460 545 899 945 99 145103 224 307 8 461 68 813 18 69 942 44 146014 134 98 245 497 675 732 38 60 69 875 86 932 38 68 147199 261 306 406 312 457 538 668 89 735 862 988 150153 217 417 547 93 695 811 949 52 148298 323 42 444 720 149197 571 93 98 661 827 91 919 151067 205 337 578 604 814 950 51.

152126 325 479 519 648 872 90 970 153157 64 254 480 642 154106 59 250 377 91 449 574 786 809 55 155142 257 327 34 62 455 67 72 749 95 156052 128 292 344 465 68 71 78 566 635 702 851 921 35 86 157054 67 78 114 374 710 22 26 158054 147 346 440 43 75 545 54 79 91 752 888 940 70 159031 72 92 106 48 251 317 34 45 441 507 57 605 896 908 160058 171 83 175 357 63 407 50 65 82 507 64 612 51 869 979 161000 219 55 475 621 70 814 65 960 162074 211 398 461 62 523 59 809 163309 430 526 39 81 689 95 754 884 164009 290 347 402 601 91 943 165077 211 38 363 87 411 505 92 747 903 35 77 166000 99 111 62 75 307 52 90 520 45 660 63 810 920 25 167002 22 44 650 99 772 903 168008 118 200 97 360 520 32 748 169081 164 641 914 170048 247 818 908 171059 262 453 532 605 737 48 53 172396 415 618 843 908 171059 262 453 532 605 737 48 53 172396 415 618 843 988 88 173054 205 7 555 727 855 938 174120 297 371 423 546 826 960 175029 204 14 28 395 414 65 547 704 46 76 820 948 176273 364 80 616 43 774 85 850 958 177015 332 464 537 728 841 96 99 178013 21 259 337 68 84 557 73 615 717 24 78 827 179070 87 588 882 918 28 44 82 92 180004 48 307 24 438 611 739 60 72 806 966 181065 211 345 405 9 78 792 864 903 182001 16 55 108 348 60 662 987 183053 54 60 166 370 475 541 96 825 62 77 985 184115 16 465 753 829 924 61 185008 35 39 149 72 373 74 477 830 964 186045 76 156 249 519 606 41 714 72 866 69 187075 109 202 15 317 759 803 5 994 188000 19 113 18 91 344 535 78 700 855 69 966 189040 149 74 251 584 96 714 89 950 190098 168 76 322 429 636 63 719 191427 166 246 349 80 489 674 192125 46 204 382 463 85 685 759 193042 807 28 907 194027 49 315 09 409 552 615 761 835 935 43.

CIAGNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł na N-ry:

385 458 508 835 70 74 1075 101 2 213 70 487 505 34 606 933 2305 39 596 3341 876 4137 417 567 834 5143 287 316 634 77 700 92 7243 402 61 520 611 99 817 8046 547 719 59 982 9314 19 680 84981 10348 409 983 11034 137 322 64 586 94 700 12952 13045 252 437 72 508 891 14079 103 78 15048 716 819 16403 17074 294 929 55 72 18150 278 510 662 753 88 19529 752 894 20087 150 436 594 961 21062 67 118 750 867 921 22177 615 830 40 75 23061 104 263 553 846 24011 206 19 81 303 410 37 748 878 25358 644 87 715 887 920 26505 54 823 27080 261 668 752 28417 29013 109 501 950 77 96 30028 139 651 756 844 31139 78 382 437 78 660 32100 227 473 77 33212 316 53 628 92 34137 220 511 95 679 866 932 35060 172 231 706 880 36335 67 768 37267 950.

38166 807 39075 860 925 40784 849 994 41177 42462 523 760 945 43207 51 599 753 845 44140 52 245 404 15 986 45019 353 590 46071 152 226 566 834 933 47037 38 898 906 48457 624 49059 158 571 850 931 51598 608 52253 62 307 567 808 53026 116 968 54006 694 830 69 55399 972 56104 25 380 743 877 974 57354 770 872 92 988 58097 340 715 819 59045 139 603 37 709 30 35 60065 91 137 65 358 84 89 498 633 860 904 61010 345 630 85 840 953 62275 82 411 578 887 63095 140 392 617 873 64075 153 262 69 527 65177 286 746 66340 565 963 67044 200 334 599 68039 460 537 804 18 84 69469 93 593 836 70152 232 549 666 765 898 923 34 71342 513 645 703 942 45 72400 536 654 887 73036 138 96 440 72 651 81 821 93 74387 909 75234 326 917 58.

76027 433 68 553 635 770 77348 81 90 422 752 808 78299 79338 62 712 94 80089 576 974 81304 594 782 86 904 82423 621 67 796 83050 268 495 688 868 84063 714 85210 86117 328 412 950 87450 89056 204 38 404 661 745 90243 490 631 91228 387 93 425 32 549 92255 638 93030 310 94150 278 356 499 553 89 95319 34 457 554 897 96187 696 957 76 97219 58 429 945 98074 156 58 62 83 714 84 802 956 99 99092 126 767 907 100086 512 15 17 23 86 616 865 101042 166 201 102000 42 103111 267 436 50 812 104305 435 800 75 968 105140 261 486 91 791 106039 134 213 687 717 107081 739 108271 643 712 53 109007 156 286 774 110344 472 731 807 111194 217 484 623 82 704 836 112168 384 452 113212 348 621 35 797.

114589 685 742 115360 618 97 965 116633 726 957 117003 107 284 341 57 474 87 534 118533 633 43 119151 626 726 854 970 120130 205 307 449 570 726 121043 198 286 540 784 122209 431 76 784 851 997 123141 311 650 65 95 124288 329 43 550 699 767 125262 798 835 42 126233 97 727 127118 67 95 363 742 128068 213 89 347 547 685 129311 402 22 795 130036 106 480 84 559 994 131066 204 330 755 874 982 132005 98 321 94 753 133088 362 405 564 670 134168 916 135149 535 136324 63 620 28 839 137245 92 326 612 820 64 138054 104 69 200 3 499 815 32 64 962 139069 78 580 824 140010 58 141117 31 67 79 92 441 845 142329 606 765 890 143079 120 280 412 563 75 635 870 144087 320 463 577 92 732 70 914 145021 222 714 43 146312 748 147032 87 129 43 310 777 148107 88 291 316 677 875 76 149413 896 150022 40 215 424 151407 548 732 91.

152191 279 388 945 153279 608 921 154448 873 155558 93 849 920 156135 157358 562 830 44 158067 146 76 298 678 849 64 159137 353 84 543 160228 498 949 161024 302 76 669 162078 142 481 562 760 950 163432 627 65 771 827 917 164151 218 389 401 69 527 79 165093 141 57 547 73 625 45 850 166243 412 843 167088 618 748 168028 86 157 86 512 625 169074 104 803 13 170100 40 779 852 171593 172187 261 940 52 65 173157 420 688 174032 83 177 276 321 512 638 175051 544 600 176077 263 680 868 975 177011 741 178392 538 845 60 179056 130 74 587 180167 257 308 503 670 715 181022 398 593 721 951 182197 99 309 636 860 997 183384 184408 548 699 743 185317 91 528 978 186043 108 328 510 23 639 99 792 887 950 187048 411 733 97 188116 375 584 740 872 189137 286 817 190153 536 80 191089 427 598 846 90 192012 74 129 221 23 57 922 26 193266 349 98 194139.

W a r s z a w a. (Tel. wł.) W dzisiejszem ciągnieniu Loterji Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

10 000 zł — 13 313, 178 468.

5 000 zł — 117 916, 127 403, 136 314.

2 000 zł — 1886, 4508, 14 294, 31 358, 74 108, 87 819, 88 622, 115 538, 132 756, 146 514, 159 509, 154 223, 172 314, 181 208.

Buława maszałkowska króla angielskiego

Król Edward VIII piastuje jako władca imperjum brytyjskiego także godność brytyjskiego marszałka polnego. Krótko przed udaniem się króla w objazd wakacyjny odbyła się uroczystość wręczenia buławy marszałkowskiej.

Buława ta obita jest 18 złotemi lwami a szczyt jej uwieńczony jest złotą koroną z liści róży, pokrzywy i koniczyny — emblematami Anglji, Szkocji i Irlandji — a oprócz tego małym posążkiem pogromcy smoka, św. Jerzego. Przy uroczystości wręczenia królowi buławy asystowało siedmiu innych marszałków polnych W. Brytanji. Według przepisów ustanowionych 200 lat temu przy powołaniu do życia godności marszałka polnego, liczba marszałków brytyjskich ogranicza się do ośmiu. Oprócz tego piastują jeszcze godność brytyjskiego marszałka honorowego były król hiszpański Alfons XIII i cesarz japoński Hirohito.

Król Edward VIII rozpoczął swoją karjerę wojskową przed 22 laty. W chwili wybuchu wojny był on porucznikiem. Po wojnie został pułkownikiem, a w 11 lat później generałem - porucznikiem.

WiP.

Wędrówka dusz.

— Tak, wierzę w wędrówkę dusz i wierzę w to, że w poprzedniem istnieniu byłem baranem.

— Wierzysz istotnie?

— Bezwzględnie, było to wówczas, gdy pożyczyłem ci dwadzieścia złotych.